

WYBORY

WSZYSCY LUDZIE PREZYDENTÓW

Obywatele do Senatu zaprezentowali kandydatów do izby wyższej parlamentu. Z naszego okręgu o mandat senatorski powalczy przewodniczący rady powiatu lubińskiego, Adam Myrda. **STR. 3**



Fot. Andrzej Niemiec

ROZMAITOŚCI

NAJPIERW DLA VIP-ÓW, POTEM DLA WSZYSTKICH

18 sierpnia oficjalnie otwarto drugie skrzydło lubińskiego hospicjum, a następnego dnia, 19 sierpnia, każdy mógł przyjść i obejrzeć budynek. **STR. 11**



Fot. Magdalena Latoch

ŚCINAWA

POCZULI BLUESA

IV Ścinawski Festiwal Blues nad Odrą za nami. Świętowanie rozpoczęło się konkursem zespołów bluesowych, łącznie wystąpiło siedem grup z całej Polski. **STR. 15**



Fot. Paweł Flunt

SPORT

BRAK SZACUNKU DO RYWALA

Brak wykończenia i pomysłu na zaskoczenie golkipera beskidzkiego zespołu – tak jednym zdaniem można opisać to, co działo się podczas meczu pomiędzy Zagłębiem a Podbeskidziem. **STR. 17**



Fot. Mariusz Balczyk

Policja wypowiada wojnę wandalom!



– Co za bezczelność tak niszczyć przystanki autobusowe. Komu przeszkadzają te szyby! Jak ktoś chce się wyżyć, to niech to robi w swoim domu, a nie w miejscu publicznym – bulwersuje się Czytelniczka, która powiadomiła nas o zdewastowanej wiacie przystankowej. Lubińska policja bije na alarm: kary wobec takich zachowań są bardzo surowe! Wandalom grozi nawet do pięciu lat pozbawienia wolności. – Jeżeli wysokość spowodowanej szkody nie przekracza 250 złotych, wtedy jest to wykroczenie i delikwent podlega karze

grzywny bądź ograniczenia wolności do roku. W przypadku kwoty powyżej 250 złotych jest to przestępstwo i wtedy już sprawcy grozi nawet do pięciu lat więzienia – informuje młodszy aspirant Karolina Hawrylić z lubińskiej policji. Z roku na rok problem narasta, a miasto wydaje coraz więcej pieniędzy na usuwanie i naprawę zniszczeń. – W zeszłym roku wydano na ten cel prawie 145 tys. zł – szacują mundurowi. – W tym aż 40 tys. zł na same przystanki i około 30 tys. zł na naprawę placów zabaw i koszy na śmieci.

W lipcu lubińska policja ogłosiła akcję społeczną „Oni niszczą, ty płacisz”. – Od tego czasu wzrosła liczba telefonów od mieszkańców, którzy alarmowali o przejawach wandalizmu – przyznają mundurowi. Policja jeszcze w tym roku chce zaostrzyć kary wobec chuliganów. – Będą to zarówno prace społeczne, jak i obowiązek pokrycia kosztów naprawy zdewastowanego mienia – zapewnia komendant lubińskiej policji Tomasz Gołaski.

MAGDALENA LATOCH

Mieszkańcy martwią się, że już wkrótce nie dostaną pozwolenia na budowę

Kopalnia zamiast domu

Jestem załamana! Kupiłam działkę w gminie Lubin, po nowym roku miałam się budować, a tu słyszę, że już wkrótce pozwolenia na budowę nie dostanę. Czy rzeczywiście tak jest? – dopytuje jedna z naszych Czytelniczek. Kobieta dowiedziała się, że od nowego roku w okolicach Lubina nikt nie otrzyma już pozwolenia na budowę. A wszystko przez kopalnię.

O rządowych planach stworzenia kopalni węgla brunatnego w naszym regionie mówi się od dawna. Ostatnio jednak sprawa zrobiła się poważna, a samorządowcy z gmin zagrożonych odkrywają nie ukrywają, że politycy zmieniają zapisy ustaw, by wprowadzić w naszym regionie ochronę złoza. Dla gmin oznaczałoby to stagnację, a także za-

kaz wszelkich inwestycji, z budową domów włącznie.

– I takie informacje właśnie do nas docierają. Że jest coraz poważniej i jeśli ktoś chce się budować, musi się pospieszyć. Bo po nowym roku już pozwolenia na budowę nie dostanie. Tylko co zrobić, kiedy dziś nie mamy jeszcze pieniędzy, by tę budowę rozpocząć? – narzeka kobieta.

Urzednicy przyznają, że zagrożenie istnieje, ale dziś nie ma jeszcze żadnych konkretnych. – Na ten moment nie ma jeszcze decyzji ani ograniczeń. Pozwolenia na budowę na razie są i będą wydawane w normalnym trybie – zapewnia Tomasz Waśniewski, doradca wójta Ireny Rogowskiej.

MARIOLA SAMOTICHA

➔ Radni sprzedali ziemię za procent wartości

Baptyści wybudują kościół

W mieście powstanie kościół baptystów. Zostanie zbudowany przy ulicy Szpakowej. Teren na tej ulicy, za jeden procent jego wartości, zgodziły się sprzedać Kościołowi Chrześcijan Baptystów władze miasta.

– Chcemy, żeby to był obiekt, który będzie służył nie tylko jako kościół, ale i centrum edukacyjne – wyjaśnia pastor Zbigniew Wierchowowski.

Na razie nie wiadomo jeszcze, kiedy rozpocznie się budowa kościoła. Teren na Szpakowej pomiędzy Netto a budowanym właśnie innym kościołem należy już do baptystów. Działkę, mającą ponad 3 tysiące metrów kwadratowych i wartą 482 tys. zł, za

zgodą rady miejskiej, kupili za jeden procent wartości.

– Jesteśmy mile zaskoczeni – tak decyzję radnych skomentował pastor Wierchowowski.

Do tej pory baptyści w Lubinie mieli swoją siedzibę w szkole językowej. W naszym mieście działają od kilku lat, zrzeszając kilkadziesiąt osób. Nieco dłużej, bo od dziesięciu lat istnieją w Głogowie.

– W Lubinie organizujemy koncerty, mamy szkołę językową i stowarzyszenia „Realna nadzieja” oraz „Umiem”. Jak każda wspólnota chcemy działać i rozwijać się – dodaje pastor Wierchowowski.

Baptyści prowadzą też stronę internetową www.kchb.org.pl.

MARTA CZACHÓRSKA



Na sesję, aby przekonać radnych do sprzedaży ziemi przy Szpakowej, przyszli przedstawiciele baptystów

➔ Billboardy należące do powiatu zostały sprzedane na licytacji

Koniec lansu na powiatowych drogach

Trzy billboardy przy ulicy Hutniczej, które zapisały się już w historii Lubina jako narzędzie promocji poprzednich władz powiatu, znalazły nowych nabywców.

Za łączną kwotę 7,5 tys. zł starostwo sprzedało je dwóm lubińskim przedsiębiorcom.

Na billboardach lansowała się poprzednia starosta Małgorzata Drygas-Majka oraz wicestarosta Mirosław Gojdz. W ten sposób informowali mieszkańców, że to im zawdzięczają remont ulicy Hutniczej. Nowe władze nośników nie potrzebowały i poprzez Zarząd Dróg Powiatowych – wystawiły je na sprzedaż.

Podczas licytacji za trzy tablice reklamowe uzyskano łączną kwotę 7,5 tys. zł, czyli o 1,1 tys. zł więcej, niż zakładano. – Kupili je przedsiębiorcy z Lubina. Dwa – spółka z ograniczoną odpowiedzial-



Fot. Archiwum WL

Na jednym ze sprzedanych już billboardów można było przez jakiś czas oglądać Mirosława Gojdzia

nością, a trzeci – prywatny przedsiębiorca. Podpisaliśmy już ostateczną umowę – tłumaczy Alfred Pilch z Zarządu Dróg Powiatowych.

Nośniki zostaną zdemontowane przez nabywców. Takie było bowiem założenie powiatu.

MARIOLA SAMOTICHA

➔ Radni miejscy zgodzili się na nazwę zaproponowaną przez lubinianina

Nowa ulica w mieście

Lubinowi przybędzie nowa ulica – Zielonogórska. Radni miejscy na ostatniej sesji zgodzili się na propozycję jednego z mieszkańców i nadali taką nazwę drodze biegnącej wzdłuż krajowej trójki, przy powstającym salonie samochodowym BMW.

Już w listopadzie otwarty zostanie przy tej drodze salon samochodowy. Jego właściciel, firma Dex, chciał więc, aby salon miał

jakiś adres. – Nazwa ulicy proponowana przez nas to Zielonogórska z racji sąsiedniej trasy drogi krajowej nr 3 na Zieloną Górę – napisał do magistratu Krzysztof Wróbel, szef firmy Dex.

Jednak nie wszystkim radnym spodobała się ta propozycja. – W tej części miasta nadawaliśmy ulicom nazwy od wielkich sportowców i tak powinno pozostać – argumentował radny Franciszek Wojtyczka.

– A według mnie, to logiczna nazwa – Zielonogórska – bronił propozycji Krzysztof Wróbel radny Krzysztof Olszowski. – Jeśli ludzie będą szukać salonu samochodowego, który znajduje się na trasie na Zieloną Górę, to będą szukać ulicy Zielonogórskiej. A do Małomic jest kawałek tam niech zostaną nazwy ulic od sportowców – dodaje.

Ostatecznie radni większością głosów przyjęli nazwę dla ulicy Zielonogórska. MARTA CZACHÓRSKA

➔ Uczczą 29. rocznicę Zbrodni Lubińskiej

Kibice zapraszają do wspólnego pochodu

31 sierpnia punktualnie o godzinie 19 z lubińskiego rynku wyruszy Marsz z Oblężonego Miasta. W ten sposób Stowarzyszenie Sympatyków Zagłębia Lubin „Zagłębie Fanatyków” zamierza uczcić 29. rocznicę Zbrodni Lubińskiej.

W ten sposób chcemy oddać hołd, a także wyrazić nasz szacunek wobec osób poległych, rannych, oraz biorących udział w tych krwawych dla Lubina dniach. Ten marsz będzie także formą podziękowania za odwagę tysięcy ludzi, bezimiennych bohaterów tamtych lat, dzięki którym dzisiaj możemy żyć w wolnej Polsce – tłumaczy organizatorzy.

Kibice liczą, że we wspólnym pochodzie weźmie udział wielu mieszkańców naszego miasta, a także całego regionu. – Gorąco zapraszamy wszystkich mieszkańców Zagłębia Miedziowego, którym zależy, aby pamięć o tamtych chwilach nie została zapomniana – apelują członkowie stowarzyszenia.

MARIOLA SAMOTICHA



Marsz przejdzie pod Pomnik Pamięci Ofiar Lubina '82

Program obchodów:

- 19.00 – spotkanie zgromadzonych przy Ratuszu (ul. Rynek)
- 19.10 – przejście ulicami Odrodzenia i Wrocławską do Pomnika Pamięci Ofiar Lubina '82, znajdującego się nieopodal przystanku autobusowego linii nr 7
- 19.20 – złożenie kwiatów oraz krótkie przemówienie prowadzących
- 19.30 – przejście ulicą św. Jadwigi do Pomnika Pamięci Ofiar Lubina '82 znajdującego się przy mostku nad kanałem Baczyna
- 19.40 – złożenie kwiatów oraz krótkie przemówienie prowadzących
- 19.50 – przejście pod Pomnik Pamięci Ofiar Lubina '82 znajdujący się na Wzgórzu Zamkowym
- 20.00 – złożenie kwiatów oraz krótkie przemówienie prowadzących, zakończenie marszu

Jadą w góry się szkolić

Na ostatni weekend września radni miejscy i powiatowi zaplanowali wspólny wyjazd integracyjny. Podczas trzydniowego szkolenia będą wzbogacać swoją wiedzę z zakresu samorządności.

– Dzisiaj jest jeszcze za wcześnie, by mówić o szczegółach szkolenia. Jego konkretny temat – na pewno z zakresu funkcjonowania samorządów – ustalimy w połowie września. Na razie zbieramy deklaracje radnych, którzy chcą wyjechać – tłumaczy Andrzej Górzyński, przewodniczący rady miejskiej.

Radni prawdopodobnie wyjadą do Szklarskiej Poręby. Koszty szkolenia pokryją miasto i powiat, bo jak tłumaczy radny Górzyński, takie kursy przysługują rajcom, a pieniądze na ten cel zarezerwowane są w budżetach samorządów.

MS

Obejść Lubin

Obejść lub objechać Lubin wzdłuż jego granic planują wędrowcy z naszego miasta. Co więcej, do swojego pomysłu chcieliby przekonać jak najwięcej mieszkańców. W najbliższy weekend odbędzie się II Maraton Pieszo lub Rowerem Dookoła Lubina. Przyłączyć może się każdy.

Szlak dookoła Lubina wytyczyło Stowarzyszenie Turystyki Pieszej „Wędrowiec”. By obejść nasze miasto dookoła, trzeba pokonać 85,5 km. Cały rajd wędrowcy zaplanowali więc na dwa dni – 26 i 27 sierpnia.

– Rajd ma charakter rekreacyjno-turystyczno-sportowy i ma stworzyć mieszkańcom Dolnego Śląska możliwość uprawiania turystyki pieszej i rowerowej – tłumaczy Piotr Socha, organizator rajdu. – Polega on na przejściu lub przejechaniu rowerem, w całości lub części, oznakowanego na czerwono szlaku – dodaje.

Trasa prowadzi przez najciekawsze tereny leśne i polne Wzgórz Dalkowskich oraz Wysoczyzny Lubińskiej. Na trasie umieszczono siedem punktów kontrolnych z pieczętkami.

W ramach wpisowego (20-40 zł) uczestnik otrzyma m.in. unikatowy medal maratonu, posiłki oraz nagrody turystyczne. Dodatkowo czekają puchary dla rodzin oraz drużyn. Regulamin, zdjęcia z trasy, medal oraz lista uczestników dystansów 21, 35, 50 i 100km na www.stp-wedrowiec.pl (nasze imprezy) oraz www.pieszodookolapolski.pl – tam również zapisy drogą elektroniczną.

MS

Unia Prezydentów – Obywatele do Senatu. Konwencja w Warszawie

Wszyscy ludzie prezydentów

Chcą być wyrzutem sumienia polskiej polityki – tak promuje się ugrupowanie 30 bezpartyjnych prezydentów polskich miast, którzy w sobotę, 20 sierpnia, spotkali się na konwencji wyborczej w stolicy kraju. Inicjatorami powstania ruchu są m.in. wóldarze Wrocławia, Krakowa i Lubina.

Obywatele do Senatu zaprezentowali wszystkich swoich kandydatów do izby wyższej parlamentu. Z naszego okręgu o mandat senatorski powalczy przewodniczący rady powiatu lubińskiego, Adam Myrda.

Wśród kandydatów ruchu Obywatele do Senatu jest wiele znanych postaci. Niespodzianką niedzielnej konwencji była prezentacja byłej minister Anny Kalaty, która początkowo miała startować do wyższej izby parlamentu z list Polskiego Stronnictwa Ludowego. Ostatecznie postanowiła ubiegać się o mandat z prezydenckim poparciem.

Kandydatami Ods są m.in. szef Państwowej Komisji Badania Wypadków Lotniczych, pułkownik Edmund Klich czy szef Business Centre Club Marek Goliszewski. Ruch cieszy się poparciem wybitnego aktora Jerzego Stuhra. Niewykluczone, że niektórych kandydatów poprze także były prezydent RP, Aleksander Kwaśniewski.

JOANNA MICHALAK



Z naszego okręgu o mandat senatorski, z poparciem prezydenta Wrocławia Rafała Dutkiewicza, powalczy przewodniczący rady powiatu lubińskiego, Adam Myrda

Elżbieta Zakrzewska uaktywniła się przed wyborami

Niewiele wie, ale chciałaby pomóc

Elżbieta Zakrzewska z SLD jest dziś najaktywniejszym parlamentarzystą ubiegającym się o reelekcję.



Zorganizowała konferencję prasową i spotkała się z mieszkańcami Lubina, by poznać ich problemy, a teraz interweniuje w ich sprawie u władz krajowych i lokalnych. Niestety, nie tylko myli nazwę miasta, ale także podstawowe fakty. – Jak pani poseł chce coś dla nas zrobić, to niech najpierw zorientuje się w sytuacji, a nie sieje zamęt – komentują mieszkańcy.

Najpierw na konferencji prasowej poseł Zakrzewska przekreśliła nazwę naszego miasta i zamiast o Lubinie, mówiła o Lubiniu. Pomyłek jest jednak więcej. Ostatnio wystosowała list do starosty Tadeusza Kielana, w którym chce poznać szczegóły przekształcania szpitala w spółkę. I tutaj zabrakło jednak podstawowych informa-

cji, bo zdaniem poseł zadania szpitala ma przejąć Miejskie Centrum Zdrowia, choć w rzeczywistości chodzi o Regionalne Centrum Zdrowia – nowo powołany twór.

Zdaniem starosty Tadeusza Kielana to ewidentny przykład organizowania w regionie kampanii wyborczej. – Pani poseł nie jest do niej jednak przygotowana. A jeżeli nie jest zorientowana, to może lepiej w ogóle nie zabierać głosu – zastanawia się starosta. – Teraz poseł Zakrzewska wprowadziła niepotrzebny niepokój wśród mieszkańców – dodaje.

MARIOLA SAMOTICHA

Radny Krzysztof Olszowiak: Nic się nie stało

Do wyborów PiS przyjdą osobno

Radna Elżbieta Morawska wystąpiła z klubu Porozumienie Samorządowe, w którym zasiadała wspólnie z kolegami z Platformy Obywatelskiej.



Radna Elżbieta Morawska z PiS nie zasiada już w klubie Porozumienie Samorządowe

– To moja prywatna decyzja i nie chcę jej komentować – mówi radna PiS. W kuluarach mówi się jednak, że takie polecenie otrzymała od kierownictwa partii, gdyż przed jesiennymi wyborami PiS nie chce być kojarzony z PO.

Klub w pięcioosobowym składzie funkcjonował zaledwie pięć miesięcy. Czworo radnych PO – Krzysztofa Olszowiaka, Ksienię Dowhań-Domańską, Roberta Szweda i Romana Rozmysłowskiego, w marcu wsparła właśnie radna PiS – Elżbieta Morawska. Według statutu miasta, pięć osób jest bowiem koniecznych, by w radzie mógł założyć się klub.

I o ile jeszcze w marcu cała piątka radnych mówiła o wzniesieniu się ponad partyjne podziały i wspólnych interesach, dziś nikt nie chce komentować rozła-

mu w klubie. Czy doszło do konfliktu interesów? – Nic się nie stało. Radna miała do tego pełne prawo i ja szanuję jej decyzję – zapewnia lider klubu, Krzysztof Olszowiak.

W okrojonym składzie nieznane są też losy działalności klubu. Zdaniem przewodniczącego rady Andrzeja Górzyńskiego, aby mógł funkcjonować, musi mieć pięciu członków. Z kolei radny Olszowiak upiera się, że ten wymóg funkcjonuje tylko przy powoływaniu klubu, ale przy rozwiązywaniu grupy decydują już jej członkowie. Ostateczną opinię, na następnej sesji, przedstawić ma radca prawny urzędu.

MARIOLA SAMOTICHA

reklama

Materiał sfinansowany przez KWW Rafał Dutkiewicz

PROFESJONALNE WYKOŃCZENIA WNĘTRZ

- ŁAZIENKI OD A DO Z
- GŁADZIE, MALOWANIE, PODWIESZANE SUFITY
- PANELE, KAFLE
- MONTAŻ DRZWI I OKIEN
- INSTALACJE:
- C.O., WODNO-KANALIZACYJNE, GAZOWE
- KLIMATYZACJA, WENTYLACJA

remax

LUBIN I OKOLICE

606 217 878

POSZUKUJEMY

POŚREDNIKÓW I AGENTÓW NIERUCHOMOŚCI

SPRAWDZONY sposób na TWÓJ WYSOKI zarobek

nawet do 80% prowizji

NAPISZ LUB ZADZWOŃ JUŻ DZIŚ!

e-mail: rekrutacja@m-s.net.pl tel: **76 746 30 37**

➔ Będą zwolnienia pracowników

Ważą się losy załogi

Kilkadziesiąt osób z załogi lubińskiego szpitala może stracić pracę. Na razie mówi się o 85 osobach. Szpitalne związki rozpoczęły już rozmowy z dyrekcją ZOZ-u, by liczbę zwolnionych ograniczyć do minimum.

O złej sytuacji w szpitalu dyrekcja ZOZ-u mówiła kilka miesięcy temu. Kilkumilionowe zadłużenie nie było dobrą wróżką dla prawidłowego funkcjonowania placówki. Szefostwo szpitala powołało więc audytora, który miał ocenić sytuację oraz zaproponować metody naprawy.

– Wyniki audytu wyraźnie wskazały, że w szpitalu mamy przerost zatrudnienia. I to o ponad 120 osób. To jeden z istotnych czynników rosnącego zadłużenia, więc w nowej spółce, która przejmie zadania szpitala, chcemy uniknąć tego błędu – tłumaczy Rafał Koronkiewicz, dyrektor ZOZ-u.

Ostatecznie jednak udało się zredukować liczbę planowanych zwolnień. Zamiast 120, zwolnionych ma być 85 osób. – Cieszymy się, że ta liczba spada i rozumiemy

sytuację szpitala, ale z drugiej strony dla nas ważny jest człowiek. 85 zwolnień to tyle samo ludzkich tragedii, musimy zadbać o dobro pracowników szpitala – tłumaczy Anna Szałaj z Międzyzakładowego Związku Zawodowego Pracowników Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej.

W ubiegłym tygodniu związkowcy rozpoczęli rozmowy z dyrekcją szpitala. Chcą maksymalnie zredukować liczbę zwolnionych, nim jeszcze likwidacja szpitala zostanie zakończona i oficjalnie swoją działalność rozpocznie Regionalne Centrum Zdrowia.

Kto straci pracę w szpitalu, jeszcze nie wiadomo. Dyrekcja zapewnia, że kieruje się kilkoma czynnikami. – Zwróciliśmy się do kierowników oddziałów o informacje na temat każdego z pracowników. Zdecyduje na pewno przydatność do pracy, w tym kryteria pomocnicze, czy dana osoba jest jedynym żywicielem rodziny, czy nabyła już uprawnienia emerytalne – kończy Koronkiewicz.

MARIOLA SAMOTICHA

➔ Szpitalne związki podpisały porozumienie z dyrekcją

Osiągnęli kompromis

Po dwóch miesiącach i co najmniej kilku spotkaniach udało się osiągnąć kompromis – dyrekcja Regionalnego Centrum Zdrowia – przy udziale starosty oraz przewodniczącego rady powiatu – podpisała porozumienie ze szpitalnymi związkami. – Z pewnych kwestii musieliśmy zrezygnować, ale i tak jesteśmy zadowoleni, że doszło do tego kompromisu – przyznaje Małgorzata Siwoń, szefowa Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych.



Związkowcy sceptycznie podchodzą do zawartego porozumienia. Zaś dyrektor szpitala Rafał Koronkiewicz tłumaczy, że kierując się dobrem placówki, należy kalkulować koszty i ewentualne zyski

zarówno pacjenci, jak i pracownicy zobaczą, że wszystkie obawy były niepotrzebne. Że jest gdzie się leczyć i to w lepszych warunkach, że ludzie nie stracili pracy – tłumaczy Adam Myrda, przewodniczący rady powiatu, który również uczestniczył w negocjacjach.

Związkowcy sceptycznie podchodzą do zawartego porozumienia. – Zależało nam na 5-letniej gwarancji zatrudnienia i pakietów socjalnych, ale udało nam się wynegocjować tylko rok. Po upływie tych 12 miesięcy na pewno wrócimy do rozmów – dodaje Anna Szałaj z Międzyzakładowego Związku Zawodowego Pracowników Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej.

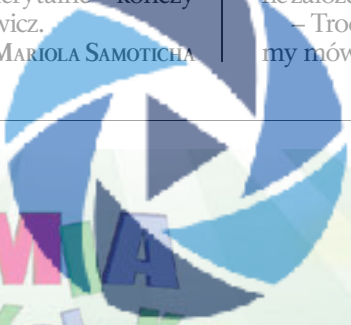
Dyrektor szpitala w likwidacji i jednocześnie prezes RCZ Rafał Koronkiewicz tłumaczy, że kierując się dobrem placówki, należy kalkulować koszty i ewentualne zyski. – A dziś nie wiemy jak za rok będzie zachowywał się rynek, więc nie mogliśmy zgodzić się na gwarancje dłuższe niż rok – podkreśla. – Przy takich inicjatywach zawsze istnieje rozbieżność interesów, ale mogę zapewnić, że to porozumienie to duży kompromis obu stron – dodaje.

MARIOLA SAMOTICHA

Pracownicy lubińskiego ZOZ-u po zakończeniu procesu likwidacji przejdą do RCZ na tych samych warunkach finansowych i z tymi samymi gwarancjami socjalnymi – to główne założenia podpisanego dokumentu. – Trochę to trwało, ale dziś możemy mówić o pewnym sukcesie. Zda-

waliśmy sobie sprawę, że sytuacja pracowników, którzy nie znają swojego bytu, nie jest komfortowa, więc tym bardziej cieszymy się, że udało się opracować wspólny dokument – podsumowuje starosta Tadeusz Kielan.

– A o prawdziwym sukcesie będziemy mogli mówić, jeśli za kilka miesięcy



Centrum Innowacji Audiowizualnych

ZAPRASZAMY DO NASZEGO PRZEDSZKOLA



Informacje i zapisy: tel. 76 842 71 11 kom. 661 88 58 81

www.przedszkolelubin.pl

➔ Wstrząs na Lubinie Zachodnim

Ucierpieli górnicy i budynki

Czterech z 16 członków ekipy remontowej zostało rannych w wyniku wstrząsów, do których doszło w sobotę, 20 sierpnia, wieczorem w kopalni Lubin Zachodni. Wszyscy są pracownikami KGHM.

Jak informuje Dariusz Wyborski, dyrektor biura prasowego Polskiej Miedzi, ranni pracownicy o własnych siłach zdołali wejść do samochodu i przedostać się z Lubina Zachodniego na Główny. Na powierzchni czekały na nich karetki pogotowia ratunkowego. Wiadomo, że jeden z pokrzywdzonych został ranny w głowę. Pozostali wydawali się być w lepszej kondycji.

Do pierwszego wstrząsu o sile tzw. siódemki doszło o godz. 19.29. Dziewięćdziesiąt sekund później ziemia ponownie się zatrzęsała. Tym razem była to szóstka – jak nazywają w swej nomenklaturze pracownicy miedziowego koncernu.

W wyniku wstrząsu posypały się skały, które raniły czterech z 16 pracowników ekipy remontowej. Wszyscy pracowali na oddziale taśmowym na głębokości 910 m. W rejonie zagrożenia nie było górników. Ostatnia z dwóch pracujących w sobotę zmian wyjechała na powierzchnię około godz. 18.

Czytelnicy poinformowali nas o dwóch uszkodzonych domach w Żelaznym Moście, w gminie Polkowice. Ich mieszkańcy mieli się ewakuować na własną rękę. – Mieszkam w Rynarcicach, w centrum wsi i nieźle trzęsło naszym domem – relacjonuje pani Agata.

Rzecznik prasowy polkowickiego urzędu, Ewa Szczecińska-Zielińska potwierdza, że w jednym z budynków zawalił się komin, a w drugim popękały ściany. O bardzo silnych wstrząsach mówi także znany legnicki fotografik, który nad Żelaznym Mostem wykonywał ślubne zdjęcia. – Zakołysało nami tak mocno, że byliśmy przekonani, że to trzęsienie ziemi – relacjonuje.

JOANNA MICHALAK

➔ Kilka miesięcy trwało wymienianie szyb w uszkodzonych drzwiach

Zniknął prowokujący ślad po rozróbie

Jeszcze do niedawna wejście do biura zarządu miedziowej spółki przypominało o tym, co się stało w maju – ramy były bez szyb, zabezpieczone białą-czerwoną taśmą. Po około trzech miesiącach udało się w końcu naprawić drzwi.



Fot. Magdalena Jaroch

Złośliwi mówią, że trzymiesięczny czas na wstawienie wybitej szyby to i tak niezły wynik. Wiele innych, o wiele bardziej niezbędnych w firmie inwestycji całymi latami nie może doczekać się realizacji – skomentował naprawę wejścia ZZPPM w czasopiśmie wydawanym przez siebie.

Szyby rozbito, gdy górnicy próbowali przedrzeć się przez ochronę biura zarządu i dostać się do budynku. Było to 5 maja. Po awanturze posprzątano rozbite szkło i okryto pustą ramę taśmą. I tak zostawiono aż do... sierpnia.

Jak dowiedzieliśmy się w KGHM, tyle trwały procedury przetargowe, wybór wykonawcy, zmieniono też trochę projekt wejścia.

– Naprawa drzwi do biura zarządu kosztowała około 50 tysięcy złotych – mówi Dariusz Wyborski z departamentu public relations KGHM.

– Złośliwi twierdzą, że tak wysoka cena ma stanowić dla zarządu dodatkowy argument pokazujący, że jacyś nieokrzesani ludzie społecznie przychodzi mu w pocie czoła współpracować – po swoim wysoką cenę skomentowano w „Związkowcu” wydawanym przez Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Miedziowego.

MARTA CZACHÓRSKA

➔ Prezesi kontra związkowcy

Zdecydowali: bojkotują wybory!

– My w tych wyborach udziału brać nie zamierzamy! – zapewniają związkowcy Polskiej Miedzi. We wtorek rano ustalili wspólne stanowisko, które w czwartek – w formie pisemnej – prześlali zarządowi spółki.

– Organizacja ponownych wyborów do rady nadzorczej pokazuje, że coraz rzadziej mamy do czynienia z prawem, a coraz częściej z dyktatem jedynej słusznej partii – mówi wprost Józef Czyczerski, szef miedziowej Solidarności.

Szefowie wszystkich organizacji związkowych KGHM spotkali się 23 sierpnia, by – jak tłumaczą – przedyskutować uchwałę zarządu, uruchamiającą ponowne wybory członków z wyboru zarządu do rady nadzorczej.

– Zgodnie z zapisami ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw, wyniki majowych wyborów są wiążące, walne zgromadzenie akcjonariuszy nie podważało ich organizacji, wobec czego nie mogło też nie powołać wybranych wtedy przedstawicieli do rady. Zarząd poważnie na-

rusza prawo, a jego decyzja to nic innego jak dalsza eskalacja konfliktu pracowników i związkowców z zarządem – mówi Józef Czyczerski.

Do czwartku 25 sierpnia związkowcy mają przedstawić swoich kandydatów do komisji wyborczej. Nie zrobią tego. Zamiast kandydatur wysłać do zarządu list, w którym przedstawiają uzgodnione stanowisko.

– Zgodnie z regulaminem spółki przy ogłoszeniu wyborów do rady zarząd powinien się z nami skonsultować. Tego też nie zrobił. Dla nas jedyne ważne wybory już były przeprowadzone. Po co kolejne? Żeby pokazać, że Czyczerski, Hajdacki i Kurek są fe? Załoga już swoich przedstawicieli wybrała i myśli, że dziś pracownicy są świadomi, że to próba wprowadzenia swoich ludzi do rady nadzorczej z wyeliminowaniem głosu związkowców. Czy to jest demokratyczne państwo? – pyta Czyczerski.

Przypominajmy, że wybory uzupełniające do rady nadzorczej zarząd zaplanował na 19 i 20 września. Kandydować może każdy z pracowników.



Fot. Mariola Samoticha

Zarząd miedziowej spółki chce przeprowadzić kolejne wybory wśród pracowników do rady nadzorczej firmy

Wystarczy zebrać 500 głosów poparcia wśród załogi. Poprzednio wybranych przedstawicieli – Józefa Czyczerskiego, Leszka Hajdackiego i Ryszarda Kurka – walne zgromadzenie nie powołało do rady. Miała to być kara ministra skarbu Aleksandra Grada za udział w majowej manifestacji pod siedzibą spółki, kiedy związkowcy próbowali wynegocjować podwyżki dla załogi. Związki zgłosiły sprawę do sądu i prokuratury.

MARIOŁA SAMOTICHA

➔ Dwudniowa zabawa na lubińskim lotnisku

Festyn na złoty jubileusz

Koncerty, zawody sportowe i mistrzostwa w grillowaniu – to tylko część atrakcji zaplanowanych na festyn z okazji złotego jubileuszu Polskiej Miedzi.

Do wspólnej zabawy KGHM zaprasza na lubińskie lotnisko w pierwszy weekend września.

Taki festyn jest raz na 50 lat – i przypada właśnie w tym roku. W planach są spore dawki wrażeń muzycznych, sportowych, a przede wszystkim udanej zabawy i śmiechu.

W oba wieczory sceną za-



Na scenie wystąpi między innymi Chris Norman z grupy Smokie

władną muzyczne gwiazdy. W sobotę w koncercie „We Love Rock” wystąpią prawdziwe legendy: The Sweet, Slade i Chris Norman z grupy Smokie. Twórczość tych gigantów rocka docenia już kolejne pokolenie – mimo upływu lat, wciąż grają, i to z jaką energią! W niedzielę zagrają: London Beat, Bad Boys Blue, Boney M i Kombi.

Oprócz koncertów przygotowano także wiele imprez towarzyszących. Sportowcy amatorzy będą mogli wziąć udział w drużynowych zawodach pod okiem polskich olim-

pijczyków. Smakosze spotkają się z Karolem Okrasą podczas niedzielnych Mistrzostw KGHM w grillowaniu. Jeśli tylko aura na to pozwoli, odbędą się zawody balonowe o Puchar Prezesa KGHM. Dla miłośników motoryzacji firmy Fiat i Ford przygotowały wystawy samochodów oraz szkolenie z doskonalenia techniki jazdy. Nie zabraknie prezentacji multimedialnych oddziałów miedziowej spółki, pokazu ratownictwa i oczywiście atrakcji dla najmłodszych, w tym wesołego miasteczka i parku linowego.

Festyn będzie także okazją dla tych, którzy zechcą dołączyć do grona potencjalnych dawców szpiku. Przez dwa dni weekendowej zabawy w specjalnym namiocie będzie można oddać krew do zbadania. Akcję wspierają wszystkie kluby Honorowych Dawców Krwi. Więcej o tym w następnym numerze.

Przyjdźcie i świętujcie na lotnisku w Lubinie!

W kolejnym numerze przedstawimy informacje związane z dojazdem (bezpłatna komunikacja miejska), a także z parkowaniem. TS

PREZYDENT MIASTA LUBINA ZAPRASZA

FESTIWAL NARODÓW

27 sierpnia (sobota), **18** h



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych



GMINA MIEJSKA LUBIN



www.ckmuza.eu

start godz. **14.30**

**Zespół Pieśni i Tańca
Legnica**

(grupa młodzieżowa)

**Hosadyna
od Lubina**

(muzyka ludowa)

Pireus

(muzyka bałkańska)

Naaman

(muzyka reggae)

**Vanessa
& Sorba**

(muzyka cygańska)

**Andrzej
Cierniewski**

(muzyka country)

Nietrzeźwi i rajdowcy

Choć poprzedni weekend był wyjątkowy, bo trwał dłużej, aż trzy dni, to, jak zapewniają lubińscy policjanci, w mieście i na drogach było spokojnie. – W tym czasie skontrolowano 326 pojazdów, z czego 235 kierowców ukarano mandataми, w większości za przekroczenie prędkości – mówi aspirant sztabowy Jan Pocięcha, rzecznik lubińskiej policji. – Zatrzymano też 17 dowodów rejestracyjnych. W naszym powiecie, tak jak w całym kraju, od piątku do poniedziałku (12-14 sierpnia) trwała policyjna akcja „Sierpniowy weekend”. Na drogach było więc więcej patroli. Stróże prawa chcieli być przez ten czas widoczni. Liczyli, że w ten sposób, będzie mniej wypadków, bo kierowcy zdejmą nogę z gazu. W naszym powiecie rzeczywiście nie odnotowano żadnego wypadku. Było za to 11 kolizji. – Zatrzymaliśmy też 14 nietrzeźwych – dodaje Pocięcha. W weekend funkcjonariusze interweniowali w sumie 214 razy, między innymi w sprawie awantur domowych i kradzieży. MRT

➔ Mandat, a także sześć punktów karnych za spowodowanie kolizji

Zderzenie aut, kierowca w szpitalu

Z obrażeniami głowy trafił do szpitala kierowca peugeotem, który wymusił pierwszeństwo na skrzyżowaniu między Obi a Indomo i zderzył się z autem tej samej marki. – W tym miejscu dojdzie kiedyś do tragedii. Tu są potrzebne światła – kwitują przechodnie na widok roztrzaskanych samochodów.



– **Przód z prawej strony mam rozwalony, ale na szczęście nic mi się nie stało, boli mnie tylko głowa – mówi roztrzęsiony kierowca auta na lubińskich rejestracjach**

Fot. Magdalena Latoch

Jechałem prosto, nagle patrzę, a z prawej strony wyjeżdża wprost na mnie czerwony peugeot – relacjonuje mężczyzna, który jechał granatowym pojazdem. – Przód z prawej strony mam rozwalony, ale na szczęście nic mi się nie stało, boli mnie tylko głowa – dodaje roztrzęsiony kierowca auta na lubińskich rejestracjach.

Sprawca kolizji to, jak relacjonują świadkowie, mieszkaniec okolic Ścinawy. Mężczyzna został ukarany 300-złotowym mandatem i sześcioma punktami karnymi. Zabrano go do szpitala z obrażeniami głowy, które okazały się niegroźne.

– Na tym skrzyżowaniu powinny być światła. Szczególnie w godzinach szczytu ruch w tym miejscu jest natężony. Boimy się, że kiedyś może dojść do tragedii – martwią się mieszkańcy Zalesia.

MAGDALENA LATOCH

➔ Pijanego mieszkańca gminy Lubin musiała ratować straż pożarna

Chciał skoczyć z dachu

40-letni mężczyzna próbował popełnić samobójstwo. Desperat pod wpływem alkoholu po drabinie wszedł na dach stodoły i zagroził, że z niego skoczy.

Mężczyzna to mieszkaniec jednej ze wsi gminy Lubin. Straż pożarna i policja powstrzymały go od skoku.

– O całym zdarzeniu poinformował nas w niedzielę, 21 sierpnia, około godziny 12 brat 40-lata – relacjonuje młodszy aspi-

rant Karolina Hawryłciów. – Mężczyzna zagroził, że skoczy z dachu. Dzięki interwencji straży pożarnej udało się sprowadzić mężczyznę na ziemię – dodaje policjantka.

Desperat był pod wpływem alkoholu, dlatego został przewieziony do izby wytrzeźwień. – Zachowanie mężczyzny zagrażało jego życiu i zdrowiu, dlatego zajęły się nim odpowiednie służby – kończy Karolina Hawryłciów.

MAGDALENA LATOCH

➔ Ukradł portfel oraz komórkę, zatrzymała go policja

Zaatakował w biały dzień

Pijany lubinianin uderzył pięścią w twarz i krtań przypadkowego przechodnia.

Następnie zrabował mu portfel z pieniędzmi i dokumentami oraz telefon komórkowy o łącznej wartości 400 zł. Do napadu doszło w niedzielę, około godz. 17 na skwerku w pobliżu ul. Słowiańskiej.

Pokrzywdzony, 63-letni lubinianin, poinformował oficera dyżurnego o przykrym zdarzeniu. – Policjanci z wydziału kryminalnego lubińskiej komendy zauważyli nieopodal miejsca zdarzenia mężczyznę, który miał zawieszony na łańcuszku na dłoni portfel. Jak się okazało, należał do pokrzywdzonego. Przy zatrzymanym mężczyźnie znaleziono także po-

zostałe utracone przedmioty – informuje młodszy aspirant Karolina Hawryłciów z lubińskiej komendy.

Sprawca rozboju to 29-letni mieszkaniec Lubina, który miał niemal 2,5 promila alkoholu. Po wytrzeźwieniu w policyjnej izbie zatrzymań usłyszał zarzuty. Przyznał się do napadu, za co grozi kara do 12 lat więzienia.

JOANNA MICHALAK

➔ Winny i poszkodowany cyklista, i kierowca auta

Potrącony rowerzysta

Do lubińskiego szpitala trafił 79-letni mężczyzna potrącony przez samochód marki Mercedes Sprinter. Do zdarzenia doszło w poniedziałek przy ulicy Niepodległości, tuż przy stacji paliw Lotos.

Staruszek wybierał się do lubińskiego szpitala. – Mężczyzna, który został potrącony również popełnił wykroczenie, gdyż nie zatrzymał się na przejściu dla pieszych, tylko przez nie przejechał – relacjonuje młodszy aspirant, Karolina Hawryłciów.

Poszkodowany z obrażeniami został przewieziony do szpitala. – Mężczyzna ma podejrzenie wstrząśnienia mózgu, czyli pozostanie w szpitalu minimum siedem dni. Dlatego zdarzenie to zakwalifikowano jako wypadek – informuje lubińska policja.

– Widziałem tylko, jak przyjechała karetka i zabrała tego biednego staruszka – relacjo-



Poszkodowany z obrażeniami został przewieziony do szpitala

nuje jeden z przechodniów. – To skrzyżowanie jest bardzo niebezpieczne, całe szczęście, że nie doszło do tragedii – dodaje.

Na miejscu szybko pojawił się patrol ruchu drogowego, który zabezpieczył teren.

MAGDALENA LATOCH

Zorganizujemy jeden z najważniejszych dni Twojego życia!

Organizacja Wesel

PRZYGOTOWANIE KUCHNI | OBSŁUGA KELNERSKA
DEKORACJA SALI | DOMOWE WYPIEKI

100zł za osobę! 722 144 836

zamieszkałej bez tesciowej

- ❖ kredyty hipoteczne
- ❖ gotówkowe
- ❖ konsolidacyjne
- ❖ dla firm
- ❖ refinansowe
- ❖ na start

767466704, 767466702, 767466701
notuskredyty@wp.pl
LUBIN ul. Jana Pawła II 88B

czynne od 8-20

DOM KREDYTOWY
NOTUS
doradcy finansowi

➔ Straż miejska prosi o informacje

Porzucone auta

– **Te złomy** stoją tu od ponad roku! W dzień powszedni nie ma nawet gdzie zaparkować. Czarny rover został tak porzucony, że stwarza niebezpieczeństwo! – bulwersuje się Czytelnik w mailu do redakcji.

W odpowiedzi na niepokoje mieszkańców, po raz kolejny sprawę zgłosiliśmy straży miejskiej. Ta natomiast do sprawy podeszła nieco inaczej niż zwykle.

– Złomy blokują nam miejsca parkingowe, stoją przy boisku szkolnym Gimnazjum nr 3, przy ulicy Gwarków – pisze w mailu Czytelnik portalu. – Tico jest kolejnym rzęchem, który został porzucony w Lubinie przez kogoś z Wałbrzyskiego lub jego okolic. W dzień powszedni nie ma nawet jak tam zaparkować, w dodatku ma przebite opony z prawej strony – skarży się na czerwone tico lubinianin.

– Proszę mieszkańców, aby informowali nas, a nie dziennikarzy, wtedy efekty interwencji będą szybsze – mówi wprost Paweł Łazor, zastępca komendanta lubińskiej straży miejskiej. – Przecież każdy może zadzwonić pod bezpłatny numer 986 i zgłosić problem. Zajmiemy się każdą sprawą – zapewnia funkcjonariusz.

MAGDALENA LATOCH



– W dzień powszedni nie ma nawet jak tam zaparkować, w dodatku ma przebite opony z prawej strony – skarży się na czerwone tico lubinianin



Czarny rover został tak porzucony, że jego lewy róg wystaje na ulicę

➔ Obiecali, że naprawią awarię

Na Mickiewicza znów jasno

Przez kilka tygodni na ulicy Mickiewicza nie świeciły latarnie. Rzecznik EnergiiPro – Paweł Lichota – zapewnił nas, że firma w tym tygodniu usunie awarię i ta część miasta znów będzie bezpieczna.

O problemie poinformował nas jeden z Czytelników. – Od kilku tygodni nie świecą latarnie oświetlające

parking przy skrzyżowaniu ulic Armii Krajowej i Mickiewicza, latarnie drogowe od Armii Krajowej w kierunku Mickiewicza oraz deptak przy wieżowcu na Mickiewicza – opowiada lubinianin. – Jest ciemno i żadna służba nie kwapi się, żeby usunąć usterki – narzeka mieszkaniec.

Jak się okazuje, brak oświetlenia to wynik poważnej awarii, spowodowanej rozle-

głym uszkodzeniem linii kablowej na ulicy Mickiewicza.

– Przyczyną uszkodzenia były roboty budowlane prowadzone w tym rejonie przez firmę zewnętrzną – tłumaczy Paweł Lichota. – Niezwłocznie po wystąpieniu awarii służby EnergiiPro przystąpiły do jej usuwania, jednak okazało się, że awaria jest rozległa i skomplikowana.

MARIOLA SAMOTICHA

reklama

HELIOS

REPERTUAR HELIOS LUBIN OD 26.08.2011 DO 01.09.2011

PREMIERY:

- * O PÓŁNOCY W PARYŻU – OD LAT 15, PROD. USA – 12.00, 14.00, 17.00, 19.30, 21.30...
- * NIE BÓJ SIĘ CIEMNOŚCI – OD LAT 15, PROD. AUSTRALIA, USA – 09.30, 13.30, 16.00, 18.00, 21.15...
- * 3D KRÓL LEW – B.O., PROD. USA – 10.15, 12.30, 14.30, 16.30, 18.30...

POZOSTAŁE TYTUŁY:

- * SZEFOWIE WROGOWIE – OD LAT 15, PROD. USA – 11.30, 15.30, 17.30, 20.00, 22.00...
- * 3D CONAN BARBARZYŃCA – OD LAT 15, PROD. USA – 10.15, 14.45, 19.00, 22.00...
- * 3D OSZKAR PRZEZNACZENIE 5 – OD LAT 15, PROD. USA – 12.45, 20.30, 22.30...

FILMY DLA DZIECI:

- * 3D ŚMIERĆ – B.O., PROD. USA – 17.15, 19.45...
- * ŚMIERĆ – B.O., PROD. USA – 10.30, 12.45, 15.00...
- * KUBUŚ I PRZYJACIELE – B.O., PROD. USA – 09.00, 10.30...

Kino Helios
ul. Gen. Władysława Sikorskiego 20
59-300 Lubin
rezerwacja on-line:
www.heliosnet.pl
rezerwacja telefoniczna:
(076) 724 97 97
biuro kina: tel. (076) 724 97 90
biuro kina: fax (076) 724 97 91

Zarezerwuj bilet już dziś!
www.heliosnet.pl

Najwspanialsza animacja wszechczasów powraca w rytmie HAKUNA MATATA w 3D

KRÓL LEW 3D

Najbardziej kasowa komedia Woody'ego Allena

O PÓŁNOCY W PARYŻU

Od 26 sierpnia w kinie

➔ Być może na skrzyżowaniu przy Castoramie pojawią się światła

Sygnalizacja niezbędna

– **To skandal**, żeby na takim niebezpiecznym i ruchliwym skrzyżowaniu nie było światła! – denerwują się lubińscy kierowcy. Chodzi o drogę za Castoramą, przy wyjeździe na Wrocław. Dobrą informacją jest to, że być może pojawią się tam światła. Złą, że nie tak szybko, bo dopiero pod koniec przyszłego roku.

Lubinianie obawiają się, że w tym miejscu może dojść kiedyś do tragedii.

– Ta krzyżówka mnie przeraża! W zeszłym tygodniu jechałam do Wrocławia i o mały włos nie spowodowałabym wypadku. Wszystko przez tira, który zasłonił mi widok – wspomina mieszkanka Zalesia. – Dla-

czego w tym miejscu nie ma jeszcze światła? One z pewnością rozwiązałyby ten problem – mówi kobieta.

Tymczasem Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad oddział w Głogowie, której podlega ta droga, ma już nawet projekt wybudowania sygnalizacji świetlnej. – Jesteśmy na etapie uzgodnień. Światła są tam przewidziane, jednak czy rzeczywiście będą, okaże się dopiero pod koniec 2012 roku. Nie wiemy, czy znajdą się na to fundusze. Wszystko zależy od centrali w Warszawie. Jeżeli będą pieniądze, projekt zostanie zrealizowany – zapewnia kierownik zespołu technicznego GDDKiA, Bogumiła Podsiadły.

MAGDALENA LATOCH

reklama

MEBLARZ

SALONY MEBLOWE

KUPOJ WIĘCEJ - PŁAĆ MNIEJ
DUŻE RABATY PRZY
WIĘKSZYCH ZAKUPACH
Najwięcej, Najlepiej, Najtaniej

Lubin, ul. Towarowa 1 (Chocianowska 1) tel. 076 844 39 14, 076 844 42 22, 076 841 21 90, 076 846 58 88, e-mail: meblarz@meblarz.pl, www.meblarz.pl

Lubińskie absurdy

Sprawa zakazu wprowadzania psów do lubińskich parków bardzo poruszyła naszych Czytelników. Artykuł, który ukazał się najpierw na portalu lubin.pl, a potem w „Wiadomościach Lubińskich” był chętnie czytany i komentowany. Niektórzy wskazywali jak nasze miasto różni się od zagranicznych, inni mówili o nonsensie tego zakazu.

Jeden z lubinian jako komentarz przysłał nam mailem zdjęcie tabliczki, jaka znajduje się przed parkiem w Strasburgu, tuż obok budynku Parlamentu Europejskiego.

Tabliczka znacznie różni się od tych, jakie stoją przed lubińskimi parkami. Czy w naszych parkach jest w związku z tym czystiej? Komentować tego zdjęcia chyba nie trzeba.

Inny Czytelnik opisał zaś pewien absurd. – Przed wejściem do parku przy ulicy Paderewskiego znajduje się tabliczka z zakazem, a w parku wybudowano ogrodzony wychodek dla psów. Powstaje więc pytanie, jak mój piesek ma z niego skorzystać, skoro nie wolno mu wchodzić do parku? – zastanawia się pan Roman. – Nawet jakbym wstawił psa na plecach i wstawił go w ów wychodek, to i tak dostanę mandat, bo piesek jest na terenie parku – ironizuje lubinianin.

Co jakiś czas otrzymu-



Takie tabliczki stoją przed parkiem w Lubinie...

jemy kolejne maile od lubinian, którzy wytykają bezsens tego zakazu.

Niektórzy uważają zaś, że większym problemem niż psy są koty waleśające się po mieście. – Większy problem jest z kotami, np. w parku Solidarności. Psy nie wejda do

wyznaczo-
nych pia-
skownic
dla dzieci,
a koty tam tak się rozpleni-
ły, że już wszędzie ich pełno.
A o tym się nie mówi. Szko-
da – komentuje Długi.

MARTA CZACHÓRSKA

... a takie przed
parkiem w Strasburgu

Urząd Komunikacji Elektronicznej we Wrocławiu odkrył przyczynę zakłóceń

Stracili obraz

Udało się namierzyć
winowajcę telewizyjnych
zakłóceń na Ustroniu IV.
Sygnał nie docierał do
mieszkańców części osiedla.
Po naszej interwencji problem
został rozwiązany.

Urząd Komunikacji Elektronicznej we Wrocławiu odkrył przyczynę zakłóceń. – Pomiary wykazały obecność aż dwóch linii radiowych Polkomtela, operatora sieci Plus. To właśnie one były przyczyną usterek – tłumaczy naczelnik wydziału kontroli radiowej zwalczania zakłóceń, Michał Kamieniec. – Wydaliśmy decyzję o wyłączeniu tych dwóch emisji, które zakłócały sygnał – dodaje.

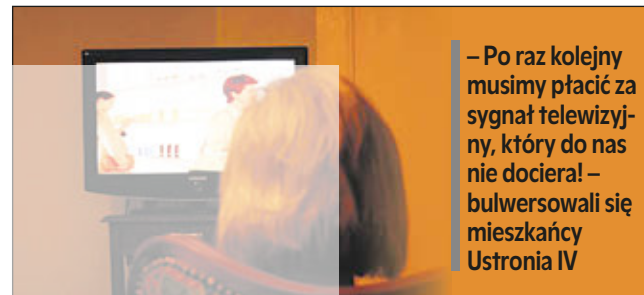
–Po raz kolejny musimy pła-
cić za sygnał telewizyjny, który
do nas nie dociera! – bulwerso-

wali się mieszkańcy Ustronia IV, którzy poinformowali nas o problemie. – Zastanawiamy się, czy przypadkiem ktoś nie robi nam na złość – mówili licząc na pomoc redakcji.

Jak wyjaśnia przedstawiciel UKE, winowajca nadaje już w innym paśmie, dzięki czemu problem został rozwiązany. – W razie pojawienia się jakichkolwiek zakłóceń w odbiorze telewizji satelitarnej, można dzwonić bezpośrednio do delegatury we Wrocławiu. Informacje od użytkowników ułatwią nam pracę i skracają czas usuwania usterek – apeluje naczelnik wydziału kontroli radiowej, Michał Kamieniec.

Oto nr tel. do Urzędu Komunikacji Elektronicznej we Wrocławiu: (71) 34-88-650.

MAGDALENA LATOCH



– Po raz kolejny musimy płacić za sygnał telewizyjny, który do nas nie dociera! – bulwersowali się mieszkańcy Ustronia IV

Prof. Joanna Michalak

Sztab wyborczy kandydata na senatora Adama Myrdy prosi o pomoc w zbieraniu podpisów. Głosy poparcia można zbierać od osób, które są zameldowane w powiatach lubińskim, legnickim, polkowickim i głogowskim. Wypełnione listy prosimy przynosić do 26 sierpnia do biura sztabu wyborczego ul. Odrodzenia 5B/1 (budynek BZ WBK, od strony ul. Kopernika).

Komitet Wyborczy Wyborców Rafał Dutkiewicz

Wykaz podpisów

Udzielam poparcia kandydatowi na senatora **Adam Stanisław Myrda**
zgłaszanemu przez **Komitet Wyborczy Wyborców Rafał Dutkiewicz**

w okręgu wyborczym nr 3 w wyborach do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonymi na dzień 9 października 2011 r.

[illegible]



URZĄD MIEJSKI W LUBINIE

Informacja wydziału spraw obywatelskich za lipiec 2011 roku

- Lubin na koniec lipca bieżącego roku liczył 75.641 mieszkańców, w tym 1.272 osoby zameldowane na pobyt czasowy.
- 101 osób, które zamieszkały w Lubinie, dokonały zameldowania na pobyt stały, natomiast 117 mieszkańców zmieniło miejsce zamieszkania i przemeldowało się w obrębie naszego miasta.
- Opuściło Lubin i wymeldowało się z pobytu stałego 157 osób.
- Urzędy stanu cywilnego do wydziału spraw obywatelskich przekazały 61 zawiadomień o urodzeniu, z czego 32 dotyczyło chłopców i 29 dziewczynek.
- Sześcioro dzieci urodziło się poza Lubinem, a 21 lipca był dniem, w którym na świat przyszło najwięcej małych mieszkańców Lubina.
- Z nadesłanych zawiadomień wynika, iż najpopularniejszym imieniem w lipcu nadawanym dziewczynkom było Maja, Aleksandra, Lena, a chłopcom Miłosz i Wiktor.
- Najwięcej noworodków przybyło mieszkańcom ulic: Pawiej, Orlej, Sokolej.
- Urzędy stanu cywilnego przekazały także informacje, iż 69 par zawarło związki małżeńskie, a 8 małżeństw zostało rozwiązanych przez rozwód.
- W lipcu zmarło 42 mieszkańców naszego miasta.
- Pełnoletność w lipcu uzyskało 62 młodych lubinian.
- W lipcu wydano 573 dowody osobiste, w tym 56 osiemnastolatków otrzymało swój pierwszy dowód osobisty.

Prace trwają. Robotnicy uwijają się jak w ukropie

Obwodnicą jeszcze w tym roku

Budowa obwodnicy południowej Lubina to obecnie największa inwestycja prowadzona w mieście. Jej otwarcie pozwoli uwolnić centrum miasta od dużego natężenia ruchu pomiędzy osiedlami Przylesie i Ustronie. Stworzy także pierwszy na Dolnym Śląsku tzw. ring drogowy okalający miasto.

W sierpniu udało się ułożyć dwie warstwy nawierzchni asfaltowej na jednej z jezdni obwodnicy pomiędzy ulicą Chocianowską a wiaduktem kolejowym. W zeszłym tygodniu zakończono układanie warstwy wiążącej asfaltu, a także rozpoczęto układanie tej ostatniej, scieralnej, po której jeździć będą auta.

W związku z zapowiedziami otwarcia przynajmniej jednej dwupasmowej jezdni obwodnicy południowej Lubina jeszcze w tym roku, trwają intensywne prace związane z przebudową sieci na skrzyżowaniu przyszłej obwodnicy z ulicami Komisji Edukacji Narodowej oraz Legnickiej (stanowiące Drogę Krajową nr 3), a także z drugiej strony budowy na przedłużeniu ulicy Hutniczej.

W sierpniu udało się ułożyć dwie warstwy nawierzchni asfaltowej na jednej z jezdni obwodnicy pomiędzy ulicą Chocianowską a wiaduktem kolejowym



Festiwal Narodów po raz trzeci

Mieszanka wielokulturowa

Na wspaniałe święto muzyki w rytmach różnych kultur zaprasza prezydent miasta Lubina. W tym roku odbędzie się trzecia edycja Festiwalu Narodów organizowanego przez gminę miejską Lubin, Stowarzyszenie Seniorów Trzeci Wiek oraz Centrum Kultury Muza.

Bigos cygański, łemkowski pierogi i pielmieni, bigos i żur z jajkiem, kuchnia romska i grecka to tylko niektóre przysmaki, które towarzyszyć będą muzyce ludowej cygańskiej, bałkańskiej, greckiej, reggae, a nawet country.

Po raz kolejny podziwiać będzie można także umiejętności rycerskie Bractwa Świętego Wita ze Środy Śląskiej. Zaprezentują kolczugnictwo, szewstwo, wypieki podplomyków, a także zupę chłopską. Będzie można również zobaczyć oraz



Co roku festiwal cieszy się dużym zainteresowaniem lubinian. Można między innymi spróbować specjałów kuchni łemkowskiej, greckiej, romskiej, a także polskiej

nabyć przygotowane na tę okazję rękodzieła.

Specjalnie dla najmłodszych „Cukierenka Babuni” z Domu Dziennego Pobytu Senior przygotuje serniki, pierniki i ciasta z owocami. Dzieci będą mogły także wyszaleć się na dmuchawcach, trampolinie i w kulkach wodnych.

Festiwal Narodów już

w najbliższą sobotę, 27 sierpnia na lubińskich błoniach. Od godziny 14.30 występy rozpoczną: Zespół Pieśni i Tańca Legnica, zespół ludowy Hosady na od Lubina, zespół Pireus z Bolesławca, lubiński zespół Naaman, a także Vanessa & Sorba i Andrej Cierniowski.

Wstęp wolny.

Miasto inwestuje w odnowienie placówek oświatowych

Szkoły wyremontowane

Ponad 1.300.000 złotych kosztowały remonty przeprowadzone w lubińskich szkołach i przedszkolach zaplanowane na okres wakacji. Większość z nich udało się już zakończyć, jednak niektóre, ze względu na swój zakres, potrwają nawet do października.

Jeden z najdroższych remontów przeprowadzono w Przedszkolu Miejskim nr 7, w którym wymieniono sieć wodno-kanalizacyjną, ciepłowniczą i elektryczną, a także wykonano remont pomieszczeń kuchni i jej zaplecza. Cały koszt inwestycji wynosi ponad 570.000 złotych. Prace wykończeniowe trwać będą jeszcze po rozpoczęciu roku szkolnego.

Inne placówki również prowadzą wakacyjne modernizacje opiewające na około 100.000 złotych każda. Należą do nich m.in. kapitalny remont trzech sal w podpi-

niczeniu, wymiana instalacji wodno-kanalizacyjnej i dokończenie prac remontowych na auli I LO, a także remont pionu kuchennego oraz sal dydaktycznych w Szkole Podstawowej nr 10. Podobną wartość będzie miała inwestycja przeprowadzona na początku września w II Liceum Ogólnokształcącym. W tej placówce planowana jest przebudowa schodów wejściowych znajdujących się od strony wewnętrznego parkingu, z przewidzianym podjazdem dla osób niepełnosprawnych.

Wszystkie szkoły oraz przedszkola, co roku podczas letniej przerwy wykonują prace tynkarskie i malarskie w salach dydaktycznych, na korytarzach, w toaletach oraz aulach. Placówki oświatowe odświeżają swoje wnętrza, aby powracający po wakacjach uczniowie mogli zdobywać wiedzę w czystych i estetycznych warunkach.

Informacje z Powiatowego Urzędu Pracy w Lubinie



Vademecum bezrobotnego

Co zrobić, gdy stracisz pracę?

Po pierwsze – sprawdź, czy zostałeś zwolniony zgodnie z prawem, jak długi masz okres wypowiedzenia, czy należy ci się odprawa i w jakiej wysokości.

Po drugie – co z bieżącym i zaległym urlopem? Zgodnie z kodeksem pracy dostaniesz za niego ekwiwalent pieniężny. Pracodawca może też uniknąć konieczności naliczania oraz wypłaty ekwiwalentu, jeśli wyśle cię na urlop w czasie trwania okresu wypowiedzenia. Ważne – w tym przypadku, pracodawca nie musi uzyskać zgody pracownika.

Po trzecie – zadбай o to, żeby wydano ci świadectwo pracy (lub inny dokument potwierdzający okres zatrudnienia – dotyczy osób zatrudnionych na podstawie umowy zlecenia) – ten dokument jest niezbędny przy rejestracji w urzędzie pracy w celu ustalenia prawa do zasiłku dla bezrobotnych.

Pamiętaj – po okresie wypowiedzenia, jeszcze przez miesiąc masz ważne ubezpie-

czenie zdrowotne. Inne świadczenia są opłacane przez pracodawcę tylko do dnia, w którym wygasa twoja umowa z nim, czyli do końca okresu wypowiedzenia.

Gdzie się zarejestrować?

W urzędzie pracy właściwym dla miejsca zameldowania stałego lub czasowego, a jeśli nie posiadasz żadnego meldunku (stałego i czasowego), tam gdzie aktualnie mieszkasz.

REJESTRACJA w Powiatowym Urzędzie Pracy w Lubinie odbywa się codziennie (od poniedziałku do piątku) w pokoju 13 w godzinach od 7.30 do 14.30, a we wtorki w godzinach od 7.30 do 15.30.

W celu dokonania rejestracji w Powiatowym Urzędzie Pracy należy:

* pobrać kartę rejestracyjną (pokój nr 13 lub 9),

* wypełnić kartę rejestracyjną – drukowanymi literami – tylko białe pola – zgodnie ze wzorem (wzór prawidłowo wypełnionej karty rejestracyjnej oraz wymagane dokumenty do rejestracji znajdują się na stronie Biuletynu Informacji Publicznej urzędu pracy www.pup.lubin.sisco.info).

PUP

Drugie skrzydło lubińskiego hospicjum już funkcjonuje

Najpierw dla VIP-ów, potem dla wszystkich

– **Niewiele osób** wierzyło, że spotkamy się w budynku drugiej części hospicjum. Teraz mogą powiedzieć: Udało się! – cieszy się prezes stowarzyszenia Palium Zbigniew Warczewski. 18 sierpnia oficjalnie otwarto drugie skrzydło hospicjum, a następnego dnia, 19 sierpnia, każdy mógł przyjść i obejrzeć budynek.

Dziękuję wszystkim darczyńcom, bo to dzięki nim mogliśmy zrealizować ten projekt. W promieniu 150 kilometrów nie ma takiej placówki. Mogę śmiało powiedzieć, że Lubin jest miastem możliwości. Dziękuję! – mówi ze łzami w oczach Zbigniew Warczewski.

Niespełna rok temu rozpoczęto budowę. Bardzo szybko udało się skończyć budynek i oddać go do użytku. – Na początku nikt nie chciał wierzyć, że nam się uda – przyznaje Zbigniew Warczewski. – Pamiętam, jak jeden z polityków powiedział, że porwałem się z motyką na słońce. Dziś dotarłem do układu słonecznego! I choć to były trudne chwile, udało się – podsumowuje.

Podczas uroczystego otwarcia nie zabrakło tych, którzy podarowali pieniądze na budowę, czyli między innymi prezesa Zarządu Fundacji Polska Miedź, Cecylii Ewy Stankiewicz. Cieszę się, że jesteśmy współtwórcą tego obiektu. Gdyby nie po-



Pokoje w nowym skrzydle hospicjum pokazywał prezes Stowarzyszenia Palium Zbigniew Warczewski

święcenie i oddanie prezesa, na pewno by tu nas nie było – przyznaje.

– Hospicjum ma służyć ludziom, to właśnie dla nich ten cały trud. Wolontariat to nie tylko ludzie młodzi, to również ci na emeryturze. Założyciel hospicjum jest tego dowodem – stwierdza

prezydent Lubina Robert Raczynski. – Będziemy wspierać finansowo dalszy rozwój hospicjum – zapewnia.

– Lubin był, jest i będzie miastem możliwości, hospicjum jest tego potwierdzeniem – dodaje przewodniczący rady powiatu Adam Myrda.

Placówka będzie służyć mieszkańcom całego regionu. – Będziemy wspierać hospicjum jak tylko możemy – zapewnia burmistrz Ścinawy Andrzej Holdenmajer. – To, co zostało zrobione, jest niesamowite.

MAGDALENA LATOCH

MPWiK
Innowacji Audiowizualnych

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI SP. Z O.O.

PRZEDSIĘBIORSTWO
FAIR PLAY

PCC
POLSKIE CENTRUM CERTYFIKACJI
CERTYFIKAT
ISO 9001
ISO 14001

PCC
POLSKIE CENTRUM CERTYFIKACJI
CERTYFIKAT
ISO 27001

PCA
POLSKIE CENTRUM AKREDYTACJI
CERTYFIKACJA SYSTEMÓW ZARZĄDZANIA
AC 082
QMS, EMS

WARSZTAT MECHANICZNY

- naprawa pojazdów mechanicznych
- remonty pomp głębinowych
- prace spawalnicze
- prace frezersko-tokarskie
- cięcie blach

59-300 Lubin, ul. Rzeźnicza 1, tel. 76 746 80 00, fax 76 746 80 05,
www.mpwik.lubin.pl, e-mail: mpwik@mpwik.lubin.pl

Powiatowe

Remont będzie, ale w przyszłym roku

► Leśna zostanie jednak odnowiona. Powstanie także rondo na skrzyżowaniu z Wyszyńskiego

Choć wiele wskazywało na to, że remont Leśnej nie zostanie dokończony, to władzom powiatu udało się dogadać z urzędem marszałkowskim, który wykląda na to część pieniędzy, i już w przyszłym roku lubinianie będą jeździć po zupełnie nowej nawierzchni. Skorzystano z okazji i zmieniono też nieco projekt, dodając rondo na skrzyżowaniu ulic Leśnej i Wyszyńskiego.

– Udało nam przedłużyć termin w urzędzie marszałkowskim o 12 miesięcy. Do 15 lipca 2012 roku musimy skończyć remont, a rozliczyć się z urzędem do 31 sierpnia – mówi Tadeusz Kielan, starosta lubiński. – Zwiększono nam też wartość tego remontu o 1 procent VAT-u – dodaje. – Właśnie podpisujemy aneks do umowy z urzędem marszałkowskim.

Odbiorcą pieniędzy na remont Leśnej tym razem nie będzie Zarząd Dróg Powiatowych, który obecnie jest w likwidacji, ale starostwo. Przetarg na wykonanie remontu Leśnej ma się odbyć na początku września tego roku. – Ale z pracami ruszymy wiosną przyszłego roku. Jak nauczyło nas doświadczenie, lepiej nie zaczynać przed zimą – dodaje Kielan.

Inwestycja ma kosztować 6 mln zł.

Prace na ulicy Leśnej rozpoczną się wiosną w przyszłym roku



Część wyłoży województwo, część powiat lubiński.

Przypomnijmy, że w tym roku miał się odbyć trzeci, ostatni już etap remontu ulicy Leśnej. Jednak wykonawca, czyli konsorcjum firm lubińskiej i podkarpackiej, zbankrutowało i prace zostały wstrzymane. – Wykonawca zszedł z budowy i powstał problem. Na szczęście udało się go rozwiązać – mówi starosta Tadeusz Kielan.

– Z jednej strony jest opóźnienie i to źle. Z drugiej jednak, dzięki temu po-

wstanie rondo na skrzyżowaniu Leśnej z ulicą Wyszyńskiego, jak sugerowali mieszkańcy, którego nie było w pierwotnych planach – podsumowuje Adam Myrda, przewodniczący rady powiatu lubińskiego.

Władze powiatu będą domagać się odszkodowania od konsorcjum – zapłacenia kary umownej, czyli 1,6 mln zł. – Prawnicy uważają, że nasze działania powinny być skuteczne. Choć zapewne to trochę potrwa – mówi starosta lubiński. MARTA CZACHÓRSKA

Uwaga na grzyby!

► Główny Inspektorat Sanitarny ostrzega

Rozpoczął się sezon na grzyby. W związku z tym Główny Inspektorat Sanitarny apeluje o ostrożność i przypomina, że grzyby mogą być przyczyną poważnych zatruc, prowadzących nawet do śmierci.

Jak informuje Główny Inspektorat Sanitarny, w ubiegłym roku z powodu poważnych zatruc niejadalnymi grzybami aż 80 osób trafiło do szpitala. Wśród hospitalizowanych były także dzieci. W niektórych przypadkach konieczne były przeszczepy wątroby. Siedem osób zmarło. Na szczęście w powiecie lubińskim nie odnotowano w tamtym roku zatrucia niejadalnymi grzybami.



Trzeba uważać, co się zbiera, a później je. Łatwo można trafić na trujące grzyby

scach, gdzie występują skupiska odpadów, np. przy zakładach produkcyjnych, jak również rosnących w rowach lub na skraju lasu, przy drogach o dużym natężeniu ruchu, ponieważ grzyby wchłaniają ze swego otoczenia metale ciężkie i inne zanieczyszczenia. Grzyby należy jeść bezpośrednio po zebraniu.

W razie wątpliwości, czy zebrane grzyby są trujące czy jadalne, można skorzystać z bezpłatnej porady w stacjach sanitarno-epidemiologicznych. W przypadku wystąpienia – po zjedzeniu grzybów – nudności, bólów brzucha, biegunki, podwyższonej temperatury ciała, należy wywołać wymioty i jak najszybciej zgłosić się do lekarza.

GIS przypomina również, że bliski kontakt z przyrodą sprzyja chorobom przenoszonym przez kleszcze. Warto więc zabezpieczyć się w środki odstraszające te owady, a udając się do lasu pamiętać o zabezpieczeniu skóry rąk i nóg. Po powrocie należy dokładnie obejrzeć całe ciało, aby mieć pewność, że jest wolne od kleszczy. KACPER SNOWYDA

Chcą zrobić więcej

► Drogi będą remontowane. Zarząd stara się o pożyczkę

Trwają rozmowy z prezydentem Lubina Robertem Raczyńskim na temat pożyczki dla powiatu. Za te pieniądze starostwo chce dokończyć remont ulicy Paderewskiego. – Moglibyśmy wtedy zrobić nie tylko część od skrzyżowania z drogą krajową nr 3 do wysokości parku Wrocławskiego, ale dalej do ronda – mówi Adam Myrda, przewodniczący rady powiatu.

Remont ulicy Paderewskiego trwa już od jakiegoś czasu. Powinien się zakończyć 31 października. Jednak robotnicy będą utrudniać życie lubińskim kierowcom tylko do końca września. – Wtedy zakończą się roboty bitumiczne, czyli pozostaną tylko prace poza jezdnią, na poboczach. Będą robione chodniki, ścieżki rowerowe – wylicza Tadeusz Kielan, starosta lubiński.

Cały remont ma kosztować 3,6 mln zł. Część, 1,7 mln zł, pochodzi z „Narodowego programu przebudowy dróg lokalnych 2008-2011”. Resztę powinien wyłożyć lubiński powiat. Jednak, jak mówi starosta, choć te pieniądze są zapisane w budżecie, powiat fizycznie ich nie ma. – Liczymy na wsparcie prezydenta Raczyńskiego – dodaje Tadeusz Kielan.

Władze powiatu chcą za tę pożyczkę wyremontować więcej niż zakładano, bo aż do ronda Ofiar Zbrodni Lubińskiej. MARTA CZACHÓRSKA



– Liczymy na wsparcie prezydenta Raczyńskiego – stwierdza starosta Tadeusz Kielan (z prawej)

Zgubę będzie można odebrać u starosty

► Resort sprawiedliwości przygotował nowe przepisy



Jeśli ktoś znajdzie rzecz wartą powyżej 50 zł lub pieniądze, powinien oddać je do starostwa

Fot. Marcin Czachorski

Osoba, która znajdzie czyjaś zgubę, będzie musiała oddać ją staroście, o ile jej wartość będzie przekraczać 50 zł.

Projekt ustawy o postępowaniu z rzeczami znalezionymi opracowuje resort sprawiedliwości. Zakłada on, że jeżeli znalazca nie będzie wiedział, gdzie mieszka właściciel przedmiotu

oraz jego wartość przekroczy 50 zł, będzie zmuszony oddać zgubę do starostwa. Obowiązek ten będzie także spoczywał na osobie zajmującej pomieszczenie, w którym rzecz została znaleziona.

Nie zawsze jednak znalazca będzie musiał postąpić w ten sposób. Jeżeli znaleziona rzecz nie będzie mia-

ła wartości historycznej, naukowej czy artystycznej, może przechować ją u siebie, ale musi zgłosić ten fakt do starostwa. Natomiast jeżeli znaleziono broń, amunicję czy materiały wybuchowe, trzeba będzie to zgłosić policji.

Projekt pozostawia wysokość znaleźnego na tym samym poziomie – 10% od wartości zguby.

Właściciel, jeżeli zostanie poinformowany o odnalezieniu zguby, będzie miał rok na jej odebranie lub dwa lata, jeżeli nie było możliwości wezwania go. Po upływie tych terminów znalazca stanie się jej właścicielem, o ile wywiązał się ze wszystkich obowiązków ustawowych.

KACPER SNOWYDA

Uwolnią psy z łańcuchów

► Wzrosną kary za znęcanie się nad zwierzętami

Osobie, która będzie znęcała się nad zwierzęciem ze szczególnym okrucieństwem, sąd będzie mógł wymierzyć karę nawet do trzech lat pozbawienia wolności i grzywnę do 100 tysięcy złotych. Będzie mógł także zabronić posiadania zwierząt przez skazanego oprawcę od roku do 10 lat.

Projekt nowelizacji ustawy o ochronie zwierząt mówi o zwiększeniu kar za znęcanie się nad zwierzętami, reguluje również zasady trzymania psów na łańcuchach, a także prowadzenia schronisk dla zwierząt domowych.

Obecnie za znęcanie się nad zwierzęciem grozi kara do roku pozbawienia wolności. Projekt zwiększa ją do dwóch lat. Podniesione mają być również kary za znęcanie się ze szczególnym okrucieństwem z dwóch lat do trzech.

W przypadku skazania za znęcanie się nad zwierzę-



Fot. S. Ch.

Zakazane będzie trzymanie zwierząt na uwięzi dłużej niż 12 godzin albo w sposób powodujący cierpienie

ciem, sąd może odebrać psa skazanemu oraz orzec zakaz posiadania zwierząt od roku do 10 lat. Może także zakazać wykonywania określonego zawodu, prowadzenia działalności lub czynności wymagających zezwolenia jeżeli związane są z wykorzystaniem zwierząt lub oddziaływaniem na nie.

Projekt zakłada też, że w razie skazania za wymienione przestępstwo sąd będzie mógł orzec nawiązkę

w wysokości od 500 zł do 100 tys. zł na cel związany z ochroną zwierząt, wskazany przez sąd. Według obecnych przepisów może to być kwota od 25 zł do 2,5 tys. zł.

Zgodnie z projektem, schroniska dla zwierząt będą mogły być prowadzone tylko przez gminy lub organizacje społeczne pożytku publicznego, których statutowym celem jest ochrona zwierząt. Przepis ten uniemożliwi prowadzenie schronisk przez

przedsiębiorców. Pozwoli to na polepszenie warunków panujących w schroniskach.

Projekt nakłada na obywateli obowiązek powiadamiania schroniska dla zwierząt, straży gminnej lub policji o blakających się w lesie lub poza terenem zamieszkanym psach lub kotach. Tak więc myśliwi nie będą mogli odstrzeliwać zwierząt domowych, jak było to do tej pory.

Zakazane też będzie trzymanie zwierząt na uwięzi dłużej niż 12 godzin albo w sposób powodujący cierpienie. Łańcuch nie będzie mógł być krótszy niż cztery metry. W projekcie zakazano także tzw. kopiowania, czyli przycinania psom ogonów i uszu dla celów estetycznych.

Nowelizację ustawy poparły prawie wszystkie kluby parlamentarne. Prawdopodobnie zmiana ustawy o ochronie zwierząt wejdzie w życie dopiero w przyszłym roku. KACPER SNOWYDA

Przywileje w urzędach

► Niepełnosprawny, zyska pierwszeństwo w zatrudnieniu

Osobie z orzeczoną niepełnosprawnością łatwiej będzie dostać się do pracy w administracji publicznej. Takie zmiany wprowadza ustawa z 15 lipca 2011 r.

Niepełnosprawny zyska gwarancję zatrudnienia w urzędzie, jeśli znajdzie się w piątce najlepszych kandydatów. Takie preferencje nie będą przysługiwać jednak w przypadku kierowniczych stanowisk w samorządzie. Nowe zasady naboru będą w pierwszej kolejności dotyczyć tych urzędów, w których liczba pracowników niepełnosprawnych jest niższa niż 6 proc. ogółu zatrudnionych.

Jeśli wśród pięciu kandydatów do pracy w urzędzie znajdzie się osoba niepełnosprawna, zyska pierwszeństwo w zatrudnieniu. Taką zasadą będzie obowiązywała w służbie cywilnej, z wyjątkiem wyższych sta-

nowisk. W przypadku tych ostatnich pierwszeństwo zyska niepełnosprawny, który znajdzie się wśród dwóch najlepszych kandydatów. Podobne rozwiązanie wprowadzono w samorządach. Tam jednak nie będzie ono miało zastosowania do stanowisk kierowniczych.

Ponadto kierownicy urzędów w ogłoszeniach o naborze zostaną zobowiązani do wskazania, czy w ich urzędzie jest spełniony wymóg zatrudniania co najmniej 6 proc. niepełnosprawnych. Dodatkowo muszą też wskazać, czy o określone stanowiska mogą się ubiegać osoby niepełnosprawne.

Z kolei niepełnosprawny kandydat przy składaniu dokumentów musi dołączyć do nich m.in. zaświadczenie o stopniu niepełnosprawności. Jeśli tego nie zrobi, nie będzie traktowany preferencyjnie.

KACPER SNOWYDA

Zaszczepią lisy

► Akcja rozpocznie się 1 września i potrwa 10 dni

Szarobrazowy krążek o średnicy 4 cm i grubości 2 cm – tak wygląda szczepionka przeciwko wściekliznie, która od 1 września będzie rozrzucona po lasach powiatu lubińskiego. Przez trzy tygodnie od wyłożenia szczepionki nie będzie wolno wypuszczać luzem zwierząt domowych.

Szczepionka będzie rzucana z samolotów na terenie lasów, pól, pastwisk i nieużytków rolnych w ramach corocznej akcji szczepienia przeciwko wściekliznie wolno żyjących lisów.

Akcja rozpocznie się 1 września i potrwa 10 dni. Jak ostrzega Powiatowy Inspektorat Weterynarii w Lubinie, nie należy jej dotykać

i podnosić. Przynęty dotykane przez ludzi są omijane przez lisy. Jeżeli jednak nastąpi przypadkowe zetknięcie się człowieka ze szczepionką, a w szczególności, jeśli będzie to kontakt z otwartą raną, oczami, jamą ustną – miejsca te należy gruntownie przemyć wodą z mydłem i zgłosić się do najbliższej przychodni lekarskiej.

Szczepionka jest nieszkodliwa dla zwierząt domowych i innych zwierząt wolno żyjących. W przypadku spożycia przez zwierzę domowe szczepionki, należy fakt ten zgłosić w najbliższej lecznicy dla zwierząt. W okresie 3 tygodni po wyłożeniu szczepionki nie wolno wypuszczać psów luzem.

KACPER SNOWYDA



Przynęty dotykane przez ludzi są omijane przez lisy

Fot. S. Ch.



DOŻYŃKI GMINNE 2011

28 sierpnia - Ścinawskie Błonie

"Starajmy się tak postępować, by nikomu w naszej Ojczyźnie nie brakowało chleba na stole..."
Jan Paweł II



SPONSORZY:

ENKAP	WIELKIE	WIELKIE	WIELKIE	WIELKIE	WIELKIE
Wielki	Wielki	Wielki	Wielki	Wielki	Wielki
Wielki	Wielki	Wielki	Wielki	Wielki	Wielki

PATRONAT MEDIALNY: TV L ODNIA, WL Wiadomości Lubińskie

Centrum Turystyki i Kultury w Ścinawie, ul. Kościeliska 1 tel (76) 8457 917

PROGRAM

- 14.00 - Msza Polowa Dzięczyna w intencji rolników i obfitych pól - Błonie
- 15.00 - Staropolski obrządek dożynkowy zaprezentuje zespół folklorystyczny "Kalina" z Sobina
- 15.45 - Podsumowanie lata z CTiK
- 16.15 - Występ zespołu folklorystycznego "Konieczynki" z Młotkowie
- 16.45 - Konkursy i zabawy z nagrodami
- 17.00 - Spektakl dla dzieci "Czerwony Kapturek"
- 18.15 - Rozstrzygnięcie konkursu na wieniec dożynkowy i stoisko promujące sołectwo
- 18.30 - **Romuald Czech z piosenką biesiadną** rolnik z Pzema, nieugięty uczestnik eliminacji do programów "Mam talent", "X-Factor", "Szansa na sukces" i in.
- 19.00 - Konkursy z nagrodami
- 19.45 - Rozstrzygnięcie konkursów na:
 - Najładniejszą posesję i balkon,
 - Kapelusze dożynkowy.
- 19.55 - **INTERPUNKCJA** - punk rock - Chocianów
- 20.30 - **Gwiazda wieczoru - KASIA WILK**
- 22.00 - 24.00 - **RASPUTIN - zabawa taneczna z zespołem i Agnieszką Andrzejewską**, wokalistką zespołu "Tia Maria"

➔ Kamil Wilczek oraz Aleksandr Ptak przyjechali do Ścinawy

Spotkanie z piłkarzami Zagłębia

W środę, 17 sierpnia, w sali widowiskowej Centrum Turystyki i Kultury w Ścinawie z inicjatywy fanklubu Miedziana Ścinawa odbyło się spotkanie ścinawskich kibiców z piłkarzami Zagłębia Lubin – Kamilem Wilczkiem, Aleksandrem Ptak oraz managerem klubu.

Sala CTiK wypełniła się kibicami w różnym wieku – starsi, młodzież, chłopcy i dziewczęta oraz najliczniejsza grupa najmłodszych sympatyków Zagłębia ubra-

nych w koszulki z logo klubu, szalikami i innymi gadżetami. W spotkaniu uczestniczył również sympatyzujący z drużyną burmistrz Ścinawy Andrzej Holdenmajer.

Kibice zadawali zawodnikom najróżniejsze pytania dotyczące gry w piłkę nożną. Najciekawsze nagradzane były biletemi na mecz oraz plakami drużyny z autografami zawodników.

Czekamy na następne spotkania z gwiazdami polskiego sportu.

PFW/WWW.SCINAWA.PL



Fot. www.scinawa.pl

➔ Gmina stara się o dofinansowanie z Unii Europejskiej

Odmłódzą miasto

Wkrótce może się zmienić oblicze Ścinawy. Gmina będzie się starać o dofinansowanie renowacji wielorodzinnych budynków mieszkalnych. Główny cel to poprawa warunków mieszkaniowych i estetyki otoczenia.

Gmina wnioskuje o pieniądze na ten cel z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach programu „Odnowa zdegradowanych obszarów miejskich na terenie Dolnego Śląska”. Projekt Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Dolnośląskiego na lata 2007-2013 polega na wymianie dachów, stolarki okiennej i drzwiowej oraz reno-

wacji klatek schodowych i odświeżeniu elewacji.

Przy okazji gmina planuje wymienić instalację techniczną w remontowanych budynkach, które ponadto zostaną ocieplone. Na razie gmina poszukuje partnerów, przede wszystkim wspólnot i spółdzielni mieszkaniowych, zarządzających nieruchomościami na terenie Ścinawy. Zarządcy mają pomóc

w zapewnieniu środków na realizację przedsięwzięcia oraz w przygotowaniu wniosku do konkursu ogłoszonego przez Regionalny Program Operacyjny Województwa Dolnośląskiego.

Jeżeli wszystko pójdzie zgodnie z planem, prace rewitalizacyjne ruszą 1 stycznia 2012 r. Koniec inwestycji zaplanowano na 31 grudnia 2013 roku.

KACPER SNOYDA

reklama

RTBS Zalesie

Innowacji Audiowizualnych

Ostatnie mieszkania na Zalesiu

Biuro sprzedaży:
tel. 076/746 32 55
ul. Rzeźnicza 1, pok. 114
www.rtbs-lubin.pl

Przez dwa dni trwał festiwal muzyki

Poczuli bluesa

IV Ścinawski Festiwal Blues nad Odrą za nami. Dwudniową imprezę oficjalnie otworzył burmistrz Ścinawy wraz z Darkiem „Daro” Łachem oraz Lechem Bekulardem. Świętowanie rozpoczęło się konkursem zespołów bluesowych, łącznie wystąpiło siedem zespołów z całej Polski.

Wszystkie biorące udział w konkursie zespoły były na bardzo wysokim poziomie muzycznym, jury miało więc trudne zadanie. Główną nagrodę pieniężną otrzymał zespół z Leszna Nie Strzelać Do Pianisty. Zespół 20 Mil Od Miasta wygrał pobyt w Uzdrowisku Świeradów Czerniawa. Natomiast gitarę dostała grupa Zły Sen Bluesa. Mikrofon ufundowany przez burmistrza Ścinawy zdobyła młoda wokalistka – Kinga Kielich z Junk Food.

Pierwszego dnia, po części konkursowej publiczność rozkręcił JawRaw z charyzmatycznym wokalistą. Pozytywnym zaskoczeniem był młody wokalista występujący z Leszkiem Cichońskim. Łukasz Łyczkowski mocnym, melodyjnym wokalem z pazurem rozkręcił na dobre publiczność przybyłą na błonia.

Niezapomniany był występ Noela Couttsa, gwiazdy nowozelandzkiego bluesa, prawdziwego barda z gitarą, który ciepłym, niskim głosem ukoił słuchaczy. Noel zaprezentował swoje ballady oraz znane covery bluesowe, takie jak „Layla” Erica Claptona. Publiczność nuciła razem z artystą.

Band Leszka Cichońskiego zaśpiewał zaś autorskie utwory z jeszcze niewydanej płyty, która niedługo ukaże się na polskim rynku.

Drugiego dnia festiwalu na scenie wystąpili Werbińska&Pawlina, Why Duchy, J.J. Band, Daro Blues Band i Easy Rider. Festiwal poprowadził znany w środowisku bluesowym Lech Bekulard.

Goście i uczestnicy festiwalu stwierdzili jednogłośnie, że Blues nad Odrą z roku na rok rozwija się i muzycznie, i organizacyjnie, a ci którzy odwiedzili błonia po raz pierwszy, byli urzeczeni profesjonalizmem muzyków oraz kameralną atmosferą imprezy. Koncerty można było śledzić na żywo w internecie. W szczytowym momencie przekaz oglądało ok. 400 internautów, łącznie zarejestrowano ponad 4700 odsłon!

ACH



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych



➔ Po raz kolejny wsparli lubińskie hospicjum

Wymienili grzyby na pościel

Inicjatywa dzieci z Naroczyc wzruszyła do łez prezesa stowarzyszenia Palium, Zbigniewa Warczewskiego. Młodzi już po raz drugi pomogli lubińskiemu hospicjum. Zbierali grzyby i materiały wtórne, a za pieniądze z ich sprzedaży kupili dwanaście kompletów pościeli. W piątek dary zawieźli do hospicjum.

Jestem tak wzruszony, że nie wiem, co mam powiedzieć. To jest gest na wagę złota, aż się serce raduje, że tak młode osoby potrafią pomagać – mówi ze łzami w oczach założyciel hospicjum.

Dzieciom towarzyszyli w wyprawie do Lubina, do hospicjum radna gminy Rudna Wiera Zgobik, sołtys Naroczyc Jadwiga Wrębiak, członek rady sołeckiej Dorota Sabaj oraz przewodnicząca Helena Kobylańska, a także wolontariusze Marian Gancarek oraz Tadeusz Sopczak.

– To właśnie dzięki tym ludziom i środowisku, w jakim przebywają maluchy, wykształcone zostały tak wspaniałe charaktery. Nie zmieniajcie się tylko, bo to, co robicie, jest szlachetne – podkreśla Zbigniew Warczewski.



Dzieci z Naroczyc teraz chcą pomóc Majce ze Ścinawy. – Warto uczyć dzieci wrażliwości. Zapewniam, że to nie ostatnia tego rodzaju inicjatywa. Teraz będziemy zbierać pieniądze na remont mieszkania chorej

Pościel do hospicjum dzieci przywozły osobiście

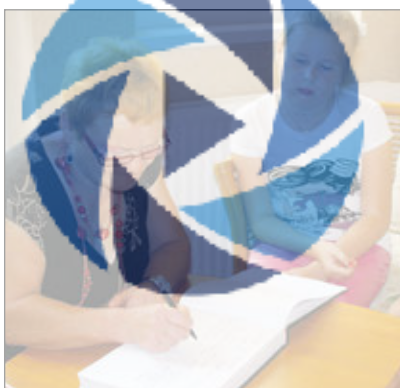
Majki, która nie ma rącek ani nóżek – zdradza opiekun

grupy, Wiera Zgobik. – Takie akcje dodają siłę i uwrażliwiają człowieka – dodaje radna. – Wierzę, że dzieci będą przykładem dla wszystkich – kończy pomysłodawczyni akcji.

MAGDALENA LATOCH



Zbigniew Warczewski odbierając podarunek nie krył wzruszenia



Fot. Magdalena Latoch

➔ W najbliższą niedzielę w gminie wielkie święto

Dla rolników i nie tylko

Jak co roku wójt gminy Rudna wraz z dyrektorem Centrum Kultury zaprasza wszystkich mieszkańców na dożynki.

Już 28 sierpnia, w niedzielę, na stadionie przy ulicy Polkowickiej swoje wieńce zaprezentuje aż 29 sołectw.



Fot. Przemek Stoppa

Podczas tegorocznych dożynek zagra i zaśpiewa zespół Czerwone Gitary

Zwieńczeniem imprezy będzie koncert Czerwonych Gitar.

Dożynki zainauguruje uroczysta msza święta, która odbędzie się o godzinie 13 w kościele w Rudnej. Zaraz po ceremonii wszystkie sołectwa przemaszerują ulicami prosto na stadion. Tam odbędą się między innymi konkursy na wieńce dożynkowe.

Około godziny 17 swoje siłowe talenty zaprezentują strongmani, którzy przyjadą, by powalczyć o tytuł najlepszego.

Miłośnicy dobrego brzmienia też znajdą coś dla siebie. Będzie czego posłuchać – zagra i zaśpiewa zespół Czerwone Gitary.

– Dożynki w naszej gminie co roku cieszą się ogromnym zainteresowaniem. Sołectwa przygotowują wspaniałe wieńce i dekoracje. Tym razem nie może być inaczej – mówi radna gminy Rudna, Wiera Zgobik.

Impreza potrwa do godziny 22.

MAGDALENA LATOCH

➔ Władze gminy porozumiały się z zarządem powiatu

Przejmą drogi

Gmina Rudna przejmie od starostwa drogi, którymi do tej pory zarządzał powiat, a które znajdują się na jej terenie.

Muszą to jeszcze zaakceptować radni powiatowi i radni gminy Rudna.

Zarząd powiatu lubińskiego doszedł właśnie do porozumienia z wójtem Rudnej Władysławem Bigusem.

– Drogi chcemy przekazać na pewno jeszcze w tym roku

– mówi starosta lubiński Tadeusz Kielan. – Radni muszą to jeszcze zaakceptować na sesji. Realizujemy to, o czym mówiliśmy na początku, czyli po kolei przekazujemy drogi znajdujące się w poszczególnych gminach, tamtejszym władzom – dodaje.

Rudna przejmie 72 kilometry dróg. Wcześniej drogi powiatowe znajdujące się na jej terenie przejęła gmina miejska Lubin.

MARTA CZACHÓRSKA

➔ Wykorzystali wakacje na odświeżenie szkoły

Prace na finiszu

Prawie 60 tys. złotych kosztował remont w budynku Szkoły Podstawowej oraz basenu i sali sportowej w Rudnej. Prace dotyczyły głównie naprawy drabin dachowych oraz pionowych okien na dachu, które doświetlały poddasze.

Prace ruszyły na początku wakacji. – Zadań było sporo, bo mieliśmy trzy budynki do remontu. Najwięcej pracy było w budynku szkoły. Tam wykonano między innymi renowację strychu oraz remont dachu. Odświeżono również cztery pracownie dydaktyczne i zakupiono do nich atestowane meble – wymienia kierownik gospodarczy, Piotr

Cyniewski. – Z myślą o sześciolatkach zaadaptowaliśmy również toalety – dodaje.

Od lipca trwały również prace związane z wymianą płytek na wejściowych schodach do budynku basenu i sali sportowej. – Odnowiono również szatnie przy basenie oraz pomalowano korytarze – wylicza Piotr Cyniewski.

W budynku bloku żywieniowego pomalowano pomieszczenia świetlicy szkolnej. – W toaletach zamontowaliśmy niższe sanitaria i obniżyliśmy umywalki – informuje kierownik gospodarczy.

Mniejszego nakładu finansowego wymagało gimnazjum. Budynek tylko odświeżono.

MAGDALENA LATOCH



Fot. Magdalena Latoch

➔ Stacji paliw jednak nie będzie

To była tylko plotka

Złudne okazały się nadzieje mieszkańców Nieszczyca, którzy uwierzyli w plotkę, że w ich wsi powstanie stacja paliw PKN Orlen. Biuro prasowe firmy demantuje te pogłoski.

Chodzi o miejsce byłego składowiska zboża, którym niegdyś zarządzała agencja rolna. Plac jest teraz pusty.

– Wybudowanie stacji paliw mogłoby się opłacić. Szczególnie teraz, kiedy w Radoszycach ruszyła budowa mostu na Odrze. Już niedługo zwiększy się ruch, a i może kilku z nas znajdzie tam zatrudnienie

nie – snują plany mieszkańcy Nieszczyca.

– Sąsiad sąsiadowi przekazuje plotki, ale tak naprawdę nikt nic nie wie. Każdy tylko pyta: „Kiedy inwestycja ruszy?” – mówi pan Kazimierz, mieszkaniec gminy, który zgłosił się do naszej redakcji z pytaniem, czy nie wiemy nic o inwestycji.

Biuro prasowe PKN Orlen stanowczo zaprzecza jakoby firma planowała zainwestować w nową stację paliw. – Firma nie prowadzi żadnych działań na wskazanym terenie – kwituje Aleksandra Puśtelnik z biura prasowego.

MAGDALENA LATOCH

➔ Siatkarze sprawdzą się na turnieju w Czechach

W końcu zagramy!

Lubińscy siatkarze zaraz po powrocie na parkiet, wręcz palili się do gry. Teraz w końcu przyszedł moment na wyładowanie emocji.

Od 26 do 27 sierpnia podopieczni Dominika Fristera wezmą udział w czeskim turnieju z Dukla Liberec, ČZU Praha, SKV Ústí n.L. oraz Karbo Benátky. Cel to przede wszystkim integracja, bo jak wiadomo bez niej zawodnicy nie będą w stanie dogadać się na parkiecie.

Turniej w Libercu to zawody, które marzeniem lubińskiego szkoleniowca powinny odbyć się na końcu okresu przygotowawczego. – Gdybyśmy grali te zawody w połowie września, miałbym bardziej przejrzysty obraz mojego zespołu. Widziałbym, w którym kierunku się poruszamy. Zawody te wyzwolą wielkie emocje wśród chłopaków – mówi Dominik Frister, trener

lubinian. – Celem naszym przede wszystkim będzie integracja, aby zespół się poznał. Chcę, żeby do bloków wyskakiwali równo, a ataki były przemyślane.

Obecnie jest zbyt wcześnie, aby rozmawiać na temat podstawowej siódemki. Jednak już gdzieś w głowie trener ma pewien zarys drużyny. – Chcę, żeby nie tylko ta podstawowa siódemka była silna. Mam piętnastu zawodników i oni wszyscy mają stanowić o sile drużyny. Nie ukrywam, że teraz zwracam większą uwagę na tych, których nie znam.

Do Liberca ma pojechać 15-osobowa ekipa. Jednak występ dwóch zawodników stoi pod znakiem zapytania. – Chcę, żeby każdy z chłopaków czuł się zintegrowany w zespole. Do Czech jedziemy wszyscy, ale mamy dwa urazy. Roman Gulczyński miał operację stopy i obecnie jest jeszcze na etapie rehabilitacji i Bartosz Wę-

Plan turnieju:

26.08.2011
godz. 11 Dukla Liberec – ČZU Praha
godz. 13 Cuprum Lubin – Karbo Benátky
godz. 15 SKV Ústí n.L. – ČZU Praha
godz. 17 Dukla Liberec – Cuprum Lubin
godz. 19 SKV Ústí n.L. – Karbo Benátky
27.08.2011
godz. 10 Cuprum Lubin – SKV Ústí n.L.
godz. 12 ČZU Praha – Karbo Benátky
godz. 14 SKV Ústí n.L. – Dukla Liberec
godz. 16 ČZU Praha – Cuprum Lubin
godz. 18 Karbo Benátky – Dukla Liberec

grzyn narzeka na ból w łydce. Nie chcę ryzykować ich zdrowia, bo nie o to w tym chodzi i jeśli w przyszłym tygodniu nic się nie zmieni, to nie zagrają w turnieju – mówi szkoleniowiec siatkarzy.

MARIUSZ BABICZ

➔ Denis Rakels na razie nie zagra w barwach miedziowych

A jednak wypożyczony

Losy łotewskiego pomocnika w KGHM Zagłębiu Lubin stały pod znakiem zapytania. Jan Urban uznał, że były zawodnik Jēkabpils RSS nie jest jeszcze gotów na grę w pierwszym składzie. Tym samym klub postanowił doszlifować formę piłkarza w barwach pierwszoligowego GKS-u Katowice.



Fot. Mariusz Babicz

30 stycznia 19-letni reprezentant Łotwy, Denis Rakels podpisał kontrakt z miedziowym klubem. Młody napastnik odrzucił wtedy ofertę jednego z najlepszych zespołów ligi rosyjskiej, Rubin Kazań. W polskiej Ekstraklasie zadebiutował w zremisowanym 1:1 meczu z Koroną Kielce.

W nowym sezonie, Rakels zablasył w pierwszych trzech spotkaniach Młodej Ekstraklasy, w których zdobył łącznie dwie bramki (z Lechem Poznań w 35. mi-

19-letni reprezentant Łotwy, Denis Rakels podpisał kontrakt z miedziowym klubem w styczniu. Teraz został wypożyczony do GKS-u Katowice

nucie oraz z Wisłą Kraków w 72. minucie spotkania).

Łotysz będzie teraz występował w barwach GKS-u Katowice, do którego został wypożyczony na rok z opcją powrotu do miedziowego zespołu. Obecny klub Denisa Rakelsa po czterech kolejkach, zajmuje 14. miejsce w lidze. Najbliższym rywalem katowiczanie będzie Flota Świnoujście (19 sierpnia, godz. 19 w Katowicach).

MARIUSZ BABICZ

➔ Zagłębie Lubin zremisowało z Podbeskidziem

Brak szacunku do rywala

Brak wykończenia i pomysłu na zaskoczenie Mateusza Bąka, golkipera beskidzkiego zespołu – tak w jednym zdaniu można opisać to, co działo się na Dialog Arenie. Mecz IV kolejki piłkarskiej Ekstraklasy pomiędzy Zagłębiem a Podbeskidziem to, jak do tej pory, najgorsze spotkanie miedziowych. – Nie wiem, co się stało na boisku. Na pewno porozmawiam o tym na treningu z zawodnikami – mówi Jan Urban, szkoleniowiec Zagłębia Lubin.

Zaczęło się dosyć smacznie. Już kilkadziesiąt sekund po rozpoczęciu spotkania, gospodarze wprowadzili ładną akcję pod polem karnym rywala. Przy piłce był Małkowski, który oddał strzał w światło bramki Bąka. Co prawda gola nie było, ale sama akcja była efektowna. Taki zryw od początku meczu zasługiwał na szacunek. Do 30. minuty spotkania na boisku rządziło Zagłębie. Jednak czy na pewno? Akcje Sernasa, Pawłowskiego czy Rymaniaka były ciągle zatrzymywane przez obronę gości. Nie wiedzieć czemu, futbolówka po prostu „nie słuchała się” zawodników Zagłębia, natomiast w Podbeskidziu było odwrotnie. Zespół Roberta Kasperczyka, jak na nowicjusza w najwyższej klasie rozgrywkowej, radził sobie całkiem nieźle.

W 33. minucie spotkania miedziowi rozegrali bardzo kombinacyjną akcję. Trio Pawłowski, Sernas i Abwo co chwilę oddawało sobie piłkę, wprowadzając niemałe zamieszanie w polu karnym przeciwnika. Niestety, gdyby miedziowi grali zgodnie ze scenariuszem, a nie zaczęli improwizować, to może akcja dałaby pierwszą bramkę

dla gospodarzy w tym meczu. Zamiast tego oglądaliśmy piłkarzy, którym futbolówka po prostu uciekała spod nóg.

Kolejną idealną akcję miał Bartosz Rymaniak. Rzut różny wykonywał Maciej Małkowski. Piłka trafiła wprost na głowę wspaniale wychodzącego Rymana, ale ten uderzył ją niecelnie. W 37. minucie Zagłębie ponownie dokonało obłężenia pola karnego beskidzkiego zespołu. Sernas stracił piłkę na 17. metrze, dopadł do niej Szymon Pawłowski, niestety jego strzał okazał się chybyony. Do regulaminowego czasu gry arbiter główny spotkania, Marcin Borski doliczył minutę. To też nic nie dało. Do przerwy 0:0.

W drugiej odsłonie meczu na boisku pojawili się Mohamedu Traore, Janusz Gancarczyk oraz Adrian Rakowski. I to właśnie Adi miał sporo ciekawych akcji, tak jak w meczu z Wisłą Kraków, gdzie jeden ze strzałów z trudem obronił golkeeper rywala. Niestety nawet świeża krew na boisku nie dała. Podbeskidzie w dalszym ciągu stawiało na grę defensywną. I jak się okazało, ta taktyka była skuteczna, ale tylko do powstrzymania Zagłębia. Podopieczni Roberta Kasperczyka prak-



Fot. Mariusz Babicz

tycznie nie opuszczali swojej połowy. Bardzo rzadko stwarzali akcje podbramkowe. Bojan Isailovic nie miał co robić między słupkami miedziowego klubu. Jak wiadomo, samymi remisami ligi się nie wygra, ale jak powiedział później na konferencji szkoleniowiec bielskiej ekipy: – Walczymy przede wszystkim o to, aby w Ekstraklasie się w ogóle utrzymać. Każdy punkt,

Do 30. minuty spotkania na boisku rządziło Zagłębie. Potem było już gorzej

nawet jeden, jest dla nas najważniejszy. Nawet doliczone cztery minuty do drugiej połowy nie pomogły Zagłębiu zdobyć upragnionych 3 punktów. Przed podopiecz-

nymi trochę czasu do V kolejki. Wtedy, również u siebie, podejmą Cracovię Kraków. Tylko może tym razem zespół w końcu rozwiąże krzyżówkę z hasłem gol!

– Na gorąco jest mi ciężko oceniać ten mecz. Cieszymy się z punktu, zwłaszcza po tym meczu z Bełchatowem. Zagłębie nas przycisnęło w drugiej połowie. Ale do domu zabieramy jeden punkt

i to cieszy – stwierdził Mateusz Bąk, golkeeper Podbeskidzia Bielsko-Białej.

– Problem był taki, że nie strzeliliśmy żadnej bramki. Tak było na Wiśle, tak było i dzisiaj – dodaje Maciej Małkowski, KGHM Zagłębie Lubin.

– Przed meczem z Podbeskidziem każdy dookoła mówił, że będzie trzy do zera dla nas. Uwierzyliśmy więc, że strzelenie bramki będzie tylko kwestią czasu. Po dwóch meczach w tym sezonie, nasza gra wyglądała dobrze i to napawało optymizmem – tak poczynania swoich podopiecznych komentuje Jan Urban. – Widzę jakiś problem w tym wszystkim. Nie mogę sobie odpowiedzieć na pytanie, dlaczego tak zagraliśmy. Na pewno zgubił nas brak szacunku do przeciwnika.

Natomiast szkoleniowiec Podbeskidzia, Robert Kasperczyk wypowiadał się w nieco lepszym humorze. – Wróciliśmy do domu zadowoleni. Zdobyliśmy jeden punkt, ale tak naprawdę każdy punkt będzie nas cieszył. Zagłębie to zespół, który grał wyrównane zawody z Wisłą i Lechem, tym bardziej ten remis mnie cieszy.

MARIUSZ BABICZ

strona pod patronatem

MKS ZAGŁĘBIE LUBIN

ORGANIZACJA POŻYTKU PUBLICZNEGO



Memoriał im. Henryka Kruglińskiego

Tryumfowały po raz ósmy

Lublin słabnie, Gdynia rośnie w siłę. Wygląda na to, że głównym rywalem lubinianek w walce o złoto będzie zespół z Trójmiasta.



Uczestniczkom XIV Memoriału im. Henryka Kruglińskiego wręczono pamiątkowe puchary oraz upominki

W trzecim i ostatnim pojedynku Memoriału im. Henryka Kruglińskiego, KGHM Metracco Zagłębie Lubin uległo Vistal Łączpol Gdyni 24:25.

Podobnym wynikiem zakończył się mecz tych samych zespołów na Pucharze Prezydenta Miasta Gdyni. Wtedy Vistal pokonał miedziowe 26:25. Tym razem w rewanżowym pojedynku również lepsze okazały się zawodniczki z Trójmiasta. Lepsze jedynie o jeden punkt, bowiem całe spotkanie było bardzo wyrównane. Zagłębie w pierwszych 10 minutach wyszło na prowadzenie. Później gospodynie prowadziły różnicą jednej bramki. Po 20 minutach rozgrywki, po strzale Joanny Obrusiewicz, było 11:9. Walka była bardzo wyrównana, a w naszej bramce dobrze spisywała się Monika Maliczkievicz, która po raz kolejny udowodniła swoją wysoką formę. Pierwsza partia skończyła się wynikiem 12:12.

Druga odsłona meczu rozpoczęła się nieprzejmennie dla miedziowych. Arbiter główny spotkania podyktował karnika ekipie gości. Przez chwilę Łączpol prowadził 13:12. Do 44. minuty meczu oba zespoły oddawały cios za ciosem. Itak w 39. minucie było 15:15. Minutę później 14:14, natomiast w 43. minucie było 17:17. Sprawy nabrały nieco innego obrotu kiedy to na 13 minut przed końcem spotkania Vistal prowadził 20:17. Lubinianki popełniały sporo błędów. Wtedy Bożena Karkut poprosiła o czas. W 50. minucie Anna Pałgan wykorzystała rzut karny i było 18:20. Miedziowe strzelają kolejne dwa gole i był znowu remis 20:20. Wynik meczu ważył się do ostatniego gwizdka sędziego. W 59. minucie meczu Vistal zdobył gola na 25:24. Niestety miedziowe nie potrafiły już odrobić jednobramkowej straty.

– Ogólnie chodziło o to, aby w ciągu tych dwóch dni rozegrać trzy mecze. Kilka rzeczy chcieliśmy jeszcze dopracować zanim zacznie się liga – mówi Bożena Karkut, trener KGHM Metracco Zagłębia Lubin. – Chyba za mało było trochę naszej lubińskiej dominacji. Mam już jednak mniej więcej obraz tego, kto w jakiej jest dyspozycji. Żaden trening nie zastąpi mi takiej walki jak ta. Chcemy zawsze rozegrać jak najwięcej meczów. To nam się udało. Mamy w przyszłym tygodniu wyjazd na turniej do Niemiec. Tam chciałam, aby dziewczyny bez względu na wynik po prostu zetknęły się z niemiecką piłką ręczną – dodaje.

– Zespół, który w tym sezonie na pewno będzie walczył o medale – stwierdza Joanna Obrusiewicz. – Myślę, że godny przeciwnik, aby nam odebrać tytuł mistrzowski. Wiem, że nasze mecze będą bardzo wyrównane. Turniej oceniam bardzo dobrze. Zawsze można przećwiczyć nowe warianty. Chcemy, żeby publiczność cieszyła się, że jesteśmy w dobrej dyspozycji. Oczywiście turniej jest też dobry do tego, że możemy przećwiczyć własne elementy, które przydadzą się w lidze.

O godzinie 14.30 uczestniczkom XIV Memoriału im. Henryka Kruglińskiego wręczono pamiątkowe puchary oraz upominki. Monika Maliczkievicz została okrzyknięta najlepszą bramkarką turnieju, natomiast Karolina Semenjuk-Olchawa została ogłoszona królową strzelców, zaś najlepszą zawodniczką Memoriału była Kinga Byzdra.

MARIUSZ BABICZ

Klasyfikacja końcowa:

1. KGHM Metracco Zagłębie Lubin 4 pkt.
2. SPR Lublin 4 pkt.
3. Vistal Łączpol Gdynia 4 pkt.
4. ŽRK Crvena Zvezda Beograd 0 pkt.

Mecz inauguracyjny z SPR-em Lublin

Idą jak burza

Memoriał im. Henryka Kruglińskiego jest jednym z najważniejszych wydarzeń lubińskiego szczyptorniaka. To właśnie na ten turniej za każdym razem władze klubu zapraszają najlepsze zespoły z Polski i zza granicy. W tym roku na zawody przyjechała ekipa z Serbii. Pierwszy mecz Zagłębie zagrało z SPR-em Lublin.

Mecz inauguracyjny, podopieczne Bożeny Karkut zaczęły się rozkręcać. Do siatki rywalek trafiały jak z procy Karolina Semenjuk-Olchawa, Kaja Załączna oraz Kinga Byzdra. Po 17 minutach drugiej odsłony spotkania było 20:16 dla Metracco. Gra ustabilizowała się nieco i dziewczęta z akcji na akcję coraz bardziej przyspieszały. Pierwsze minut spotkania należały do zespołu gości. Do 11. minuty, SPR prowadził 6:4. Ataki lubinianek sprawnie powstrzymywała linia obrony na czele z bramkarką. Po 13 minutach, żółte kartki zobaczyły Kinga Byzdra oraz Vanessa Jelić. Gra coraz bardziej przypominała pole bitwy, w którym przeciwnicy na cios odpowiadali ciosem. Lubińskiej bramki wspaniale broniła Monika Maliczkievicz, która niejednokrotnie powstrzymywała

lubinianki. Zagłębie podgoniło nieco wyniki i do przerwy prowadziło 10:9.

– Dobrze wygląda to w obronie. Spełniamy to, co założyła nam pani trener. Kiedy obrona gra sprawnie, to i mnie jest łatwiej zatrzymywać ataki przeciwniczek – mówi bohaterka spotkania, Monika Maliczkievicz.

W drugiej odsłonie meczu podopieczne Bożeny Karkut zaczęły się rozkręcać. Do siatki rywalek trafiały jak z procy Karolina Semenjuk-Olchawa, Kaja Załączna oraz Kinga Byzdra. Po 17 minutach drugiej odsłony spotkania było 20:16 dla Metracco. Gra ustabilizowała się nieco i dziewczęta z akcji na akcję coraz bardziej przyspieszały. Pierwsze minut spotkania należały do zespołu gości. Do 11. minuty, SPR prowadził 6:4. Ataki lubinianek sprawnie powstrzymywała linia obrony na czele z bramkarką. Po 13 minutach, żółte kartki zobaczyły Kinga Byzdra oraz Vanessa Jelić. Gra coraz bardziej przypominała pole bitwy, w którym przeciwnicy na cios odpowiadali ciosem. Lubińskiej bramki wspaniale broniła Monika Maliczkievicz, która niejednokrotnie powstrzymywała

– Myślę, że zwłaszcza w drugiej połowie zagrałyśmy bardziej konsekwentnie i zdobyłyśmy szybko dużo bramek – mówi Kinga Byzdra z KGHM Zagłębie Lubin.

MARIUSZ BABICZ



W drugiej odsłonie meczu podopieczne Bożeny Karkut zaczęły się rozkręcać

➤ Lubinianki stanęły na parkiecie między innymi przeciwko Piotrcovii Piotrków Trybunalski

Coraz bliżej liga

Podopieczne Bożeny Karkut ostro trenują. Ledwie zakończyły dwa obozy przygotowawcze w Dzierżoniowie i Dziwnowie, a już przed nimi kolejne sprawdziany umiejętności, jakimi są turnieje.

W Gdyni lubińskie złotka zajęły drugą lokatę. W poniedziałek KGHM Metracco brało udział w jednodniowym turnieju żeńskiego szczyptorniaka w Wieluniu. Tam dziewczęta okazały się najlepsze. Przed nimi długo oczekiwanym Memoriał Henryka Kruglińskiego.

W Wieluniu lubinianki stanęły na parkiecie przeciwko Piotrcovii Piotrków Trybunalski oraz KPR Jeleniej Górze. Pierwszy mecz mistrzyni Polski wygrały 34:21. Ich przeciw-

nikami były jeleniogórzanki. Drugie spotkanie okazało się już nieco cięższe. Piłkarki ręczne z Piotrkowa Trybunalskiego wykazały się ogromną wolą walki. Do przerwy miedziowej prowadziły 17:15. Jednak końcowy wynik spotkania to remis 30:30!

– W Wieluniu poszło nam średnio. Widziałam, że nasze zawodniczki są już trochę zmęczone ciągłymi treningami. Za nami dwa ciężkie obozy przygotowawcze. Sporo pracujemy i chcemy walczyć o najwyższe cele. Ja sama kiedyś też grałam zawodowo, więc wiem, co znaczą intensywne treningi i jak ciężko jest być czasem szkoleniowcem – mówi Sylwia Pocięcha, kierownik żeńskiego szczyptorniaka.

MARIUSZ BABICZ



Końcowy wynik spotkania to remis 30:30

Fot. Mariusz Babicz

➤ Lubińskie szczyptorniarki kontra drużyna z Serbii

Lider turnieju – Zagłębie

Drugie spotkanie w ramach Memoriału im. Kruglińskiego lubinianki rozgrywały z wicemistrzyniami Serbii, Crveną Zvezdą Belgrad. Również w tym pojedynku podpieczne Bożeny Karkut nie pozostawiły wiele złudzeń, pokonując swoje rywalki różnicą 17 bramek.

W pierwszych minutach spotkania było widać sporą różnicę w poziomie obu zespołów. Zagłębie narzuciło swoje tempo i serbski zespół ciągle gonił wynik. Po 10 minutach spotkania miedziowe prowadziły 7:2 i dopiero się rozkręcały. Miedziowej bramki broniła niezawodna Monika Malickiewicz, która w tym spotkaniu nie miała już tak dużo pracy jak w meczu z Lublinem. Pierwsza partia zakończyła się definitywnym zwycięstwem Metracco 21:10.

Druga połowa to jeszcze więcej akcji podbramkowych ze strony Zagłębia. Serbki były zdezorientowane i nie potrafiły odnaleźć się na parkiecie lubińskiej cztertnastki. W tej partii wyróżniały się Joanna Ogrusiewicz, Monika Migala oraz Karolina Semeniuk-Olchawa, która zdobyła w tym spotkaniu najwięcej bramek, bo aż 10. Na sześć minut przed końcem spotkania, miedziowe prowadziły różnicą 17 bramek, wygrywając 37:20. Ostatecznie podpieczne Bożeny Karkut pokonały Serbki 40:23.

MARIUSZ BABICZ



Podopieczne Bożeny Karkut pokonały Serbki

Fot. Mariusz Babicz

Składy

Zagłębie: Malickiewicz, Tsvirko, Czarna – Zajączna, Piekarczyk, Cieplowska, Patgan, Semeniuk-Olchawa, Ogrusiewicz, Jelić, Migala, Jochymek, Pielesz, Byzdra.
Crvena: Golik, Dombi – Lezaj, Maric, Pavlov, Lukovic, Kokoreskovic, Bokaric, Mijolevic, Mistic, Filipovic, Obradovic, Radonic, Vasiljevic, Golik, Mijolevic.

Akcja Lato!

Innowacji Audiowizualnych

1 sierpnia (poniedziałek), godz. 11.00 - OSiR
Piłka nożna plażowa (drużyny 5-osobowe)

3 sierpnia (środa), godz. 11.00 - OSiR
Siatkówka plażowa (drużyny 2-osobowe)

8 sierpnia (poniedziałek), godz. 13.00 - OSiR
Zawody pływackie - basen otwarty

10 sierpnia (środa), godz. 11.00 - OSiR
Gry i zabawy dla najmłodszych – kręgle i piłkarzyki

16 sierpnia (wtorek), godz. 11.00 - OSiR
Piłka nożna - Turniej Dzikich Drużyn - finały (Rocznik 1997 i młodszy)

17 sierpnia (środa), godz. 11.00 - OSiR
Piłka nożna - Turniej Dzikich Drużyn - finały (Roczniki 1995-96)

27 sierpnia (sobota), godz. 11.00 - OSiR
Zawody siatkarskie z niespodzianką – trawa (drużyny 6-osobowe)

27 sierpnia (sobota), godz. 14.00 - OSiR
Mistrzostwa Lubina w siłowaniu na rękę – zakończenie Akcji Lato

BASENY KRYTE Ustronie i Centrum 7: **cena biletu: 5zł** (do godz. 17.00, poniedziałek-piątek)

BASEN ODKRYTY: **bilet normalny: 5zł, bilet ulgowy: 3zł**

Szczegółowe informacje na stronie www.osirlubin.pl

OSiR LUBIN

SPONSORZY I PARTNERZY



PATRONI MEDIALNI:



Festyn

lotnisko w Lubinie


KGHM

POLSKA MIEDŹ S.A.

3 WRZEŚNIA
MAŁA SCENA 12.00 – 19.00

 WYSTĘP ZAKŁADOWEJ ORKIESTRY DETEJ ZG LUBIN
 OFICJALNE OTWARCIE FESTYNU
 NOCNE BOOGIE
 THE MOHERS BAND
 WHY
 SWINKA HALINKA
 SING-SING

DUŻA SCENA 20.00 – 24.00

 godz. 15.30
 OGÓLNOPOLSKI BIEG PO SZPIK

4 WRZEŚNIA
MAŁA SCENA 12.00 – 17.30

 WYSTĘP GÓRNICZEGO CHÓRU MĘSKIEGO PRZY ZG LUBIN
 WĘDROWNE GITARY
 FLOWERS
 LIVERPOOL

DUŻA SCENA 18.00 – 24.00
LONDON BEAT
BAD BOYS BLUE
BONEY M
KOMBII
LASEROWY
SPEKTAKL MULTIMEDIALNY

Centrum
Innowacji
Audiovizualnych
IMPREZY TOWARZYSZĄCE 13.00–18.00
ZAWODY BALONOWE O PUCHAR PREZESA KGHM POLSKA MIEDŹ S.A.

 RYWALIZACJA SPORTOWA MIĘDZY ODDZIAŁAMI I SPÓŁKAMI KGHM POLSKA MIEDŹ S.A.
 PT. "SPRAWDŹ SWOJĄ FORMĘ"

MISTRZOSTWA KGHM W GRILLOWANIU Z KAROLEM OKRASĄ
PREZENTACJE MULTIMEDIALNE ODDZIAŁÓW GÓRNICZYCH I HUT KGHM POLSKA MIEDŹ S.A.
ORAZ POKAZY MASZYN GÓRNICZYCH I SPRZĘTU RATOWNICZEGO
EKSPOZYCJE SPÓŁEK Z GRUPY KAPITAŁOWEJ KGHM POLSKA MIEDŹ S.A.
KONCERT ORKIESTRY HUTY MIEDZI GŁOGÓW WRAZ Z WYSTĘPEM MAZORETEK
EKSPOZYCJA ŚREDNIOWIECZNEGO GRODU GÓRNICZO-HUTNICZEGO Z POKAZAMI WYTOPU MIEDZI, PŁUKANIEM ZŁOTA I MENNICA
CZESKA GRUPA AKROBACYJNA NIRVANA-MOTOPARALOTNIE
EKSPOZYCJA WSPÓŁCZESNEGO I HISTORYCZNEGO SPRZĘTU WOJSKOWEGO
NAJWIĘKSZE W EUROPIE WESOŁE MIASTECZKO
QUADY, DMUCHANCE, ŚCIANA WSPINACZKOWA, PARK LINOWY
WYSTAWY SAMOCHODOWE MAREK FIAT, FORD, SEAT Z ATRAKCJAMI
WYSTAWA LASÓW PAŃSTWOWYCH
PUNKT KRWIODAWSTWA
BEZPŁATNY DOJAZD NA TERENIE LUBINA
Trasa: Ustronie - Lotnisko - Ustronie

 Przystanki:
 - pętla Ustronie - Jana Pawła II - Real - Wierzbowa - Parkowa
 - Wójta Henryka - Lotnisko

Powrót odwrotny po tych samych przystankach

Częstotliwość kursowania autobusów:

 godz. 11,00 - 15,00 - kurs co 15 minut
 godz. 15,00 - 18,00 - kurs co 10 minut
 godz. 18,00 - 21,00 - kurs co 6 minut
 godz. 21,00 - 01,00 - kurs co 10 minut

Trasa: Przylesie - Lotnisko - Przylesie

 Przystanki:
 - pętla Przylesie - Piłsudskiego Las - Sportowa
 - Szpakowa szkoła - Szpakowa - Leśna I - Legnicka
 - KEN Szkoła - KEN kładka - Paderewskiego Rondo
 - Niepodległości - Skłodowskiej Cmentarz (Szkoła z powrotem)
 - Lotnisko

www.50lat.kghm.pl